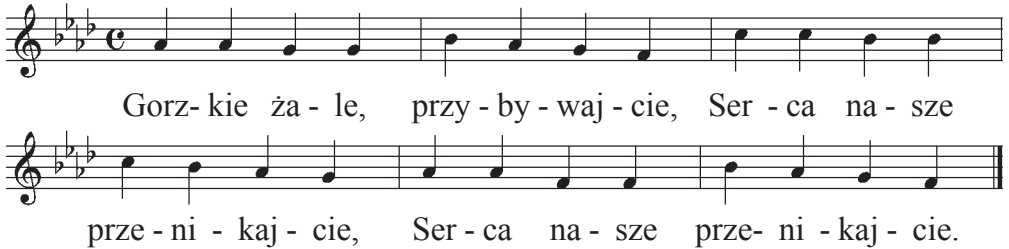


**GORZKIE ŻALE****Pobudka**


Gorz- kie ża - le, przy - by - waj - cie, Ser - ca na - sze  
 prze - ni - kaj - cie, Ser - ca na - sze prze- ni - kaj - cie.

Rozpłyńcie się, me żrenice,  
 Toczcie smutnych łez krynice.

Słońce, gwiazdy omdlewają,  
 Żalobą się pokrywają.

Płaczą rzewnie Aniołowie.  
 A któż żalność ich wypowie?

Opoki się twarde kują,  
 Z grobów umarli powstają.

Cóż jest, pytam, co się dzieje?  
 Wszystko stworzenie truchleje!

Na ból Męki Chrystusowej  
 Żal przejmuję bez wymowy.

Uderz, Jezu, bez odwłoki  
 W twarde serc naszych opoki!

Jezu mój, we krwi ran swoich  
 Obmyj duszę z grzechów moich!

Upał serca swego chłódzę,  
 Gdy w przepaść męki Twej wchodzę.

**CZEŚĆ PIERWSZA****Intencja**

Przy pomocy łaski Bożej przystępujemy do rozważania męki Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Ofiarować je będziemy Ojcu niebieskiemu na cześć i chwałę, Jego Boskiego majestatu, pokornie Mu dziękując za wielką i niepojętą miłość ku rodzajowi ludzkiemu, iż raczył zesłać Syna swego, aby za nas wycierpiał okrutne męki i śmierć podjął krzyżową. To rozmyślanie ofiarujemy również ku czci Najświętszej Maryi Panny, Matki Bolesnej, oraz ku uczczeniu Świętych Pańskich, którzy wyróżniali się nabożeństwem ku męce Chrystusowej.

W pierwszej części będziemy rozważali, co Pan Jezus wycierpiał od modlitwy w Ogrójcu aż do niesłusznego przed sądem oskarżenia. Te zniewagi i zelżywości temuż Panu za nas bolejącemu ofiarujemy za Kościół święty katolicki, za najwyższego Pasterza z całym duchowieństwem, nadto za nieprzyjaciół krzyża Chrystusowego i wszystkich niewiernych, aby im Pan Bóg dał łaskę nawrócenia i opamiętania.

## Hymn



Żal du - szę ścis - ka, ser - ce bo - leść czu - je,  
 Gdy słod - ki Je - zus na śmierć się go - tu - je. Klę - czy w O -  
 grój - cu, gdy krwa - wy pot le - je, Me ser - ce mdle - je.

Pana świętości uczeń zły całuje,  
 Żołnierz okrutny powrózmi krępuje.  
 Jezus tym więzom dla nas się poddaje, \* Na śmierć wydaje.

Biję popycha tłum nieposkromiony  
 Nielitościwie z tej i owej strony.  
 Za włosy targa; znosi w cierpliwości \* Król z wysokości.

Zsiniałe przedtem krwią zachodzą usta,  
 Gdy zbrojną żołnierz rękawicą chlusta.  
 Wnet się zmieniło w płaczliwe wzdychanie \* Serca kochanie.

Oby się serce we łzy rozplęwało,  
 Że Cię, mój Jezu, sprośnie obrażało!  
 Żal mi, ach, żal mi ciężkich moich złości \* Dla Twojej miłości.

## Lament duszy nad cierpiącym Jezusem



Je - zu, na za - bi - cie o - krut - ne, Ci - chy Ba - ran - ku  
 od wro - gów szu - ka - ny, Je - zu mój ko - cha - ny!

JEZU, za trzydzieści srebrników \* Od niewdzięcznego ucznia zaprzędany,  
*Jezu mój kochany!*

JEZU, w ciężkim smutku żalnością, \* Jakoś sam wyznał, przed śmiercią  
 nękania, \* *Jezu mój kochany!*

JEZU, na modlitwie w Ogrójcu \* Strumieniem potu krwawego zalany,  
*Jezu mój kochany!*

JEZU, całowaniem zdradliwym \* Od niegodnego Judasza wydany,  
*Jezu mój kochany!*

JEZU, powrozami grubymi \* Od swawolnego żołdactwa związany,  
*Jezu mój kochany!*

JEZU, od pospółstwa zelżywie \* Przed Annaszowym sądem znieważany,  
*Jezu mój kochany!*

JEZU, przez ulice sromotnie \* Przed sąd Kajfasza za włosy targany,  
*Jezu mój kochany!*

JEZU, od Malchusa srogiego \* Ręką zbrodniczą wypoliczkowany,  
*Jezu mój kochany!*

JEZU, od fałszywych dwóch świadków \* Za zwodziciela niesłusznie po-  
dany, \* *Jezu mój kochany!*



Bądź poz-dro-wio - ny, bądź po-chwa-lo - ny,  
dla nas zel - żo - ny i po - hań - bio - ny!  
Bądź u-wiel-bio - ny, bądź wy-sła-wio - ny, Bo-że nie-skoń-czo-ny!

### Rozmowa duszy z Matką Bolesną



Ach! Ja Mat-ka tak za - los - na! Bo-leść mnie ścis-ka nie-znoś-na,  
Miecz me ser - ce prze-ni-ka, Miecz me ser - ce prze-ni - ka.

Czemuś, Matko ukochana, \* Ciężko na sercu stroskana?  
Czemu wszystka truchlejesz?

Co mię pytasz, wszystkim w mdłości, \* Mówić nie mogę z żalości.  
Krew mi serce zalewa.

Powiedz mi, o Panno moja, \* Czemu blednieje twarz Twoja?  
Czemu gorzkie łyż lejesz.

Widzę, że Syn ukochany, \* W Ogrojcu cały zalany  
Potu krwawym potokiem.

O Matko, źródło miłości, \* Niech czuję gwałt Twej żalości!  
Dozwól mi z sobą płakać!



Któ - ryś za nas cier - piał ra - ny,  
Je - zu Chry - ste, zmi - łuj się nad na - mi.

## CZEŚĆ DRUGA

## Intencja

W drugiej części rozmyślania Męki Pańskiej będziemy rozważali, co Pan Jezus wycierpiał od niesłusznego przed sądem oskarżenia aż do okrutnego cierniem ukoronowania. Te zaś rany, zniewagi i zelżywości temuż Jezusowi cierpiącemu ofiarujemy, prosząc Go o pomyślność dla Ojczyzny naszej, o pokój i zgodę dla wszystkich narodów, a dla siebie o odpuszczenie grzechów, oddalenie klęsk i nieszczęść doczesnych, a szczególnie zarazy, głodu, ognia i wojny.

## Hymn

Przypatrz się, duszo, jak cię Bóg miłuje,  
 Jako dla ciebie sobie nie folguje  
 Przecież Go bardziej niż katowska dręczy, \* Złość twoja męczy.  
 Stoi przed sędzią Pan wszego stworzenia.  
 Cichy Baranek, z wielkiego wzgardzenia  
 Dla białej szaty, którą jest odziany, \* Głupim nazwany.  
 Za moje złości grzbiet srodze biczują  
 Pójdźmyż, grzesznicy, oto nam gotują  
 Ze krwi Jezusa dla serca ochłody \* Źródź żywej wody.  
 Pycha światowa niechaj, co chce, wróży,  
 Co na swe skronie wije wieniec z róży.  
 W szkarłat na pośmiech, cierniem Król zraniony \* Jest ozdobiony!  
 Oby się serce we łzy rozpływało,  
 Że Cię, mój Jezu, sprośnie obrażało!  
 Żal mi, ach, żal mi ciężkich moich złości \* Dla Twojej miłości!

## Lament duszy nad cierpiącym Jezusem

JEZU, od pospółstwa niewinnie \* Jako łotr godzin śmierci obwołany,  
*Jezu mój kochany!*  
 JEZU, od złośliwych morderców \* Po ślicznej twarzy tak sprośnie  
 zeplwany, *Jezu mój kochany!*  
 JEZU, pod przysięgą od Piotra \* Po trzykroć z wielkiej bojaźni zaprzany,  
*Jezu mój kochany!*  
 JEZU, od okrutnych oprawców \* Na sąd Piłata jak zbójca szarpany,  
*Jezu mój kochany!*  
 JEZU, od Heroda i dworzan, \* Królu niebieski, zelżywie wysmiany,  
*Jezu mój kochany!*  
 JEZU, w białą szatę szydersko \* Na większy pośmiech i hańbę ubrany,  
*Jezu mój kochany!*  
 JEZU, u kamiennego słupa \* Niemiłosiernie biczmi wysmagany,  
*Jezu mój kochany!*  
 JEZU, przez szyderstwo okrutne \* Cierniowym wieńcem ukoronowany,  
*Jezu mój kochany!*  
 JEZU, od żołnierzy niegodnie \* Na pośmiewisko purpurą odziany,  
*Jezu mój kochany!*

JEZU, trzcina po głowie bity, \* Królu boleści, przez lud wyszydzany,  
*Jezu mój kochany!*

Bądź pozdrowiony, bądź pochwalony!  
 Dla nas zelzony, wszystek skrwawiony,  
 Bądź uwielbiony, bądź wysławiony, Boże nieskończony!

### Rozmowa duszy z Matką Bolesną

Ach, widzę Syna mojego, \* Przy słupie obnażonego,  
 Różgami zsięzionego!

Święta Panno, uproś dla mnie, \* Bym ran Syna Twego znamię  
 Miał na sercu wyrte!

Ach, widzę, jako niezmiernie \* Ostre głowę ranią ciernie!  
 Dusza moja ustaje.

O Maryjo, Syna swego, \* Ostрым cierniem zranionego,  
 Podzielże ze mną mękę!

Obym Ja, Matka strapiona, \* Mogła na swoje ramiona  
 Złożyć krzyż Twój, Synu mój!

Proszę, o Panno jedyna, \* Niechaj krzyż Twojego Syna  
 Zawsze w sercu swym noszę!

Któryś za nas cierpiał rany, \* Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami (3 razy)

### CZEŚĆ TRZECIA

#### Intencja

W tej ostatniej części będziemy rozważali, co Pan Jezus wycierpiał od chwili ukoronowania aż do ciężkiego skonania na krzyżu. Te bluźnierstwa, zelżywości i zniewagi, jakie Mu wyrządzono, ofiarujemy za grzeszników zatwardziałych, aby Zbawiciel pobudził ich serca zbłąkane do pokuty i prawdziwej życia poprawy, oraz za dusze w czyścicu cierpiące, aby im litościwy Jezus Krwią swoją świętą ogień zagasił; prosimy nadto, by i nam wyjednał na godzinę śmierci skrucę za grzechy i szczęśliwe w łasce Bożej wytrwanie.

#### Hymn

Duszo oziębła, czemu nie gorejesz?  
 Serce me, czemu całe nie truchlejesz?  
 Toczy twój Jezus z ognistej miłości \* Krew w obfitości.

Ogień miłości, gdy Go tak rozpala,  
 Sromotne drzewo na ramiona zwała.  
 Zemdlony Jezus pod krzyżem uklęka, \* Jęczy i stęka.

Okrutnym katom posłusznym się staje.  
 Ręce i nogi przebić sobie daje.  
 Wisi na krzyżu, ból ponosi srogi \* Nasz Zbawca drogi.

O słodkie drzewo, spuście nam już ciało,  
 Aby na tobie dłużej nie wisiało!  
 My je uczciwie w grobie położymy, \* Płacz uczynimy.

Oby się serce we łzy rozplęwało,  
 Że Cię, mój Jezu, sprośnie obrażało!  
 Żal mi, ach, żal mi ciężkich moich złości \* Dla Twej miłości!  
 Niech Ci, mój Jezu, cześć będzie w wieczności  
 Za Twe obelgi, męki, zelżywości,  
 Któreś ochotnie, Syn Boga jedyny, \* Cierpiał bez winy!

### Lament duszy nad cierpiącym Jezusem

JEZU, od pospółstwa niezbożnie \* Jako złoczyńca z łotry porównany,  
*Jezu mój kochany!*  
 JEZU, od Piłata niesłusznie \* Na śmierć krzyżową za ludzi skazany,  
*Jezu mój kochany!*  
 JEZU, srogim krzyża ciężarem \* Na kalwaryjskiej drodze z mordowany,  
*Jezu mój kochany!*  
 JEZU, do sromotnego drzewa \* Przytępiionymi gwoźdźmi przykowany,  
*Jezu mój kochany!*  
 JEZU, jawnie pośród dwu łotrów \* Na drzewie hańby ukrzyżowany,  
*Jezu mój kochany!*  
 JEZU, od stojących wokoło \* I przechodzących, szydlerzo wyśmiany,  
*Jezu mój kochany!*  
 JEZU, bluźnierstwami od złego \* Współwiszącego łotra wyszydany,  
*Jezu mój kochany!*  
 JEZU, gorzką żółcią i octem \* W wielkim pragnieniu swoim napawany,  
*Jezu mój kochany!*  
 JEZU, w swej miłości niezmiernej \* Jeszcze po śmierci włócznią przeorany,  
*Jezu mój kochany!*  
 JEZU, od Józefa uczciwie \* I Nikodema w grobie pochowany,  
*Jezu mój kochany!*  
 Bądź pozdrowiony, bądź pochwalony! \* Dla nas zmęczony i krwią  
 zboczony. \* Bądź uwielbiony, bądź wysławiony, Boże nieskończony!

### Rozmowa duszy z Matką Bolesną

Ach, ja Matka boleściwa, \* Pod krzyżem stoję smutliwa.  
 Serce żalność przejmuję.  
 O Matko, niechaj prawdziwie, \* Patrząc na krzyż żalostliwie,  
 Płacząc z Tobą rzewliwie!  
 Jużci, już moje Kochanie \* Gotuje się na skonanie!  
 Toć i ja z Nim umieram!  
 Pragnę, Matko, zostać z Tobą, \* Dzielić się Twoją żalobą -  
 Śmierci Syna Twojego.  
 Zamknął słodką Jezus mowę, \* Już ku ziemi skłania głowę,  
 Żegna już Matkę swoją!  
 O Maryjo, Ciebie proszę, \* Niech Jezusa rany noszę  
 I serdecznie rozważam.  
 Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami (3 razy).

1. **Archanioł Boży Gabryjel**, \* Posłan do Panny Maryi.  
Z majestatu Trójcy Świętej, \* Tak sprawował poselstwo k'Niej;  
Zdrowaś, Panno, łaskiś pełna, \* Pan jest z Tobą to rzecz pewna.
2. Panna się wielce zdumiała, \* Z poselstwa, które słyszała;  
Pokorniuchno się skłoniła, \* Jako Panna świątobliwa;  
Zasmuciła się z tej mowy, \* nic nie rzekła Aniołowi.
3. Ale poseł z wysokości, \* Napelnion Boskiej mądrości.  
Rzekł Jej: "Nie bój się Maryja, \* Najszczęśliwszaś, Panno miła,  
Znalazłaś łaskę u Pana, \* Oto poczniesz Jego Syna."
4. "Jezus nazwiesz imię Jego, Będzie Synem Najwyższego;  
Wielki z strony człowieczeństwa, \* A nieznanym z strony Bóstwa,  
Wieczny Syn Ojca wiecznego, \* Zbawiciel świata całego".  
\* \* \*
2. **Błogosławiona jesteś, Maryjo**, \* I wywyższona przez Pana.  
On wielkich rzeczy w Tobie dokonał, \* Niepokalana.  
Ty, któraś Słowo z wiarą przyjęła, \* By w Tobie Ciałem się stało.
2. Zrodziłaś światu Jutrzenkę Nową, \* Przedwieczną Światłość.  
Bądź nam obroną, Bogarodzico, \* Gdy się błąkamy w ciemności.  
Do światła wiary prowadź na nowo, \* Droga światłości.  
\* \* \*
3. **Boże wieczny**, Boże żywy, \* Odkupicielu prawdziwy,  
Wysłuchaj nasz głos płaczący.
2. Któryś jest na wysokości, \* Schył nieba, użyżc litości,  
Spuść się w nasze głębokości.
3. O niebieskie góry srogie, \* Spuście roś na ubogie  
Dajcie nam Zbawienie drogie.
4. Przyjdź co rychlej, Miłosierny, \* O Boże, człowiek mizerny,  
Ciebie czeka, Tobie wierny.  
\* \* \*
5. **Głos wdzięczny** z nieba wychodzi, \* Gwiazdę nam nową wywodzi,  
Która rozświeca ciemności, \* I odkrywa nasze złości.
2. Z różdżki Jesse kwiat zakwita, \* który zbawieniem świat wita;  
Pan Bóg zesłał Syna Swego, \* Przed wieki narodzonego.
3. Ojcowie tego czekali, \* Prorocy przepowiadali,  
Że się Bóg Świata miał zjawić, \* Od śmierci człeka wybawić.
4. Wnet Anioł Pannie zwiastował, \* O czym Prorok prorokował:  
Iż miał powstać Syn zacnego \* Plemienia Dawidowego.
5. Weselcie się ziemskie strony! \* Opuściwszy niebios trony,  
Bóg idzie na te niskości, \* Z niewymownej swej litości.
6. Weselcie się wszyscy święci! \* I wy, ludzie smutkiem zdjęci;  
Idzie na świat Odkupiciel, \* Strapionych wszystkich Zbawiciel.



- 6. Grzechem Adama** ludzie uwikłani, \* Wygnani z raju wołali z otchłani: \* "Spuście, niebioso, deszcz na ziemskie niwy \* I niech z obłoków zstąpi Sprawiedliwy".
2. Błakał się człowiek wśród okropnej nocy, \* Bolał i nikt go nie wspomógł w niemocy, \* Póki nie przyszła wiekami żądana, \* Z judzkiej krainy Dziewica wybrana.
3. Ona pokorą i oczy skromnymi \* Boga samego ściągnęła ku ziemi: \* Że, którego świat nie objął wielkości, \* Tego Dziewicze zamknęły wnętrzości.

\* \* \*

- 7. Hejnał wszyscy zaśpiewajmy**, \* Cześć i chwałę Panu dajmy, Nabożnie k'Niemu wołajmy.
2. Mocny Boże z wysokości, \* Ty światłem swej wszechmocności, Rozpędź piekielne ciemności.
3. Jużci ona noc minęła, \* Co wszystek świat ucisnęła, A początek z grzechu wzięła.
4. Na to Boży Syn jedyny \* By ciemności zniósł i winy, W żywot zstąpił świętej Panny.

\* \* \*

- 8. Matko Odkupiciela**, z niewiast najślawniejsza. Gwiazdo Morską, do nieba ścieżko najprościejsza. Tyś jest przechodnią bramą do raju wiecznego, Tyś jedyną nadzieją człowieka grzesznego.
2. Racz podźwignąć, prosimy, lud upadający, W grzechach swych uwikłany, powstać z nich pragnący, Tyś cudownie zrodziła światu Zbawiciela, Tyś sama wykarmiła Twego Stworzyciela.
3. Panno przedtem i potem, z świata podziwieniem Uczczona Gabriela wdzięcznym pozdrowieniem, Racz się wstawić, o Panno, za nami grzesznymi, Ratuj nas, opiekuj się sługami Twoimi.

\* \* \*

- 11. Niebioso, rosę spuście nam z góry; Sprawiedliwego wylejcie chmury!**  
O wstrzymaj, wstrzymaj, Twoje zagniewanie,  
I grzechów naszych zapomnij już, Panie.
2. *Niebioso...* \* Grzech nas oszpecił i w nędznej postaci Stoim przed Tobą jakby trędowaci.
3. *Niebioso...* \* O, spojrzij, spojrzij na lud Twój znękany I ześlij Tego, co ma być zesłany.
4. *Niebioso...* \* Pociesz się, ludu, pociesz w twej niedoli, Już się przybliża kres twojej niedoli.



**16. Przybądź, Panie, bo czekamy,**

Twego przyjscia wyglądamy,  
Bo źle nam żyć bez Ciebie!

*Gotujmy drogę Panu, prostujmy ścieżki Jego,  
Przemieńmy swoje życie, odwróćmy się od złego.*

2. Noc minęła, dzień jest blisko, \* W jasnym świetle czynmy wszystko,  
Ze snu już powstać pora! \* *Gotujmy drogę Panu...*
3. Pan jest blisko, między nami, \* W tłumie ludzi gdzieś wmieszany,  
Czy umiem Go zobaczyć? \* *Gotujmy drogę Panu...*

\* \* \*

**17. Raduj się ziemio!** Gość z nieba przychodzi!

Co Boga z ludem, lud z Bogiem pogodzi:  
Synów Adama z czartowskiej niewoli, wyrwie, wyzwoli.

2. Raduj się ziemio, śpiewaj z aniołami,  
Wychwalaj Boga, ciesz się z niebianami;  
Już nie podnóżkiem jesteś Najwyższego, lecz tronem Jego.
3. Raduj się ziemio, oto światło wschodzi,  
Które każdego, co na świat przychodzi,  
Blaskiem oświeca, a wnet znikną wszędy, ciemności i błędy.

\* \* \*

**19. "Spuście nam** na ziemskie niwy, \* Zbawcę z niebios, obłoki";

Świat przez grzechy nieszczęśliwy, \* Wołał w nocy głębokiej;  
Gdy wśród przekleństwa od Boga, \* Czart panował, śmierć i trwoga,  
A ciężkie przewinienia, \* Zamkły bramy zbawienia.

2. Ale się Ojciec zlitował, \* Nad nędzną ludzi dolą,  
Syn się chętnie ofiarował, \* By spełnił wieczną wolę.  
Zaraz Gabriel zstępuje, \* I Maryi to zwiastuje,  
I że z Ducha Świętego, \* Pocznie Syna Bożego.
3. Panna przezczysta w pokorze, \* Wyrokom się poddaje,  
Iszczą się wyroki Boże, \* Słowo Ciałem się staje.  
Ach! Ciesz się, Adama plemię, \* Zbawiciel zejdzie na ziemię;  
Drżyj, piekło, On twe mocy, \* W wiecznej pograży nocy.

\* \* \*

**20. Zdrowaś bądź, Maryja,** \* Niebieska lilija, \* Panu Bogu miła,  
Matko litościwa; \* Tyś nasza ucieczka, \* Najświętsza Maryja.

2. Maryja wielebna, \* Ukaż drogę pewną, \* Przykazania Twego,  
Boga wszechmocnego. \* On ci wszystka nadzieja, \* Zbawienia naszego.
3. Łaski pełna Pańskiej, \* Czystości anielskiej, \* Pannaś nad pannami,  
Święta nad świętymi. \* O najświętsza Maryja, \* Módl się dziś za nami.
4. Pełna wszech światłości, \* Wielkiej pokorności, \* Bez grzechuś  
poczęła, \* Wielką sławę wzięła, \* Przez Twoje narodzenie \* Wzięł  
świat pocieszenie.

**30. Ach ubogi żłobie,** \* Cóż ja widzę w tobie?  
Droższy widok niż ma niebo, \* W maleńkiej osobie.

2. Zbawicielu drogi, \* Takżeś to ubogi!  
Opuściłeś śliczne niebo, \* Obrabiłeś barłogi.
3. Czyżeś nie mógł sobie, \* W największej ozdobie  
Obrac pałacu drogiego, \* Nie w tym leżeć żłobie.
4. Na twarz upadamy, \* Czołem uderzamy,  
Witając Cię w tej stajence \* Między bydłętami.
5. Zmiłuj się nad nami, \* Obmyj z grzechów łzami,  
Przyjmij serca te skruszone, \* Które Ci składamy.

\* \* \*

**35. Anioł pasterzom mówił:** \* Chrystus się wam narodził  
W Betlejem, nie bardzo podłym mieście,  
Narodził się w ubóstwie \* Pan wszego stworzenia”.

2. Chcąc się dowiedzieć tego, \* Poselstwa wesołego,  
Bieżeli do Betlejem skwapliwie,  
Znaleźli Dziecię w żłobie, \* Maryję z Józefem.
3. Taki Pan chwały wielkiej, \* Uniżył się Wysoki;  
Pałacu kosztownego żadnego,  
Nie miał zbudowanego, \* Pan wszego stworzenia!
4. O dziwne narodzenie, \* Nigdy nie wysłowione!  
Poczęła Panna Syna w czystości,  
Porodziła w całości \* Panieństwa swojego.

\* \* \*

**36. A wczora z wieczora,** \* Z niebieskiego dwora,  
Przyszła nam nowina, \* Panna rodzi Syna.

2. Boga prawdziwego, \* Nieogarnionego,  
Za wyrokiem Boskim, \* W Betlejem żydowskim.
3. Pastuszkowie mali, \* W polu wtenczas spali,  
Gdy Anioł z północy, \* Światłość z nieba toczy.
4. Chwałę oznajmując, \* Szopę pokazując,  
Chwałę Boga tego, \* Dziś tam zrodzonego.

\* \* \*

**38. Bóg się rodzi,** moc truchleje, \* Pan niebiosów obnażony!  
Ogień krzepnie, blask ciemnieje, \* Ma granice Nieskończony!  
Wzgardzony, okryty chwałą, \* Śmiertelny Król nad wiekami!  
*A Słowo ciałem się stało i mieszkało między nami.*

2. Cóż masz, niebo, nad ziemiany? \* Bóg porzucił szczęście swoje,  
Wszedł między lud ukochany, \* Dzielać z nim trudy i znoje.  
Niemąło cierpiał, niemąło, \* Ześmy byli winni sami. \* *A Słowo...*

3. W nędznej szopie urodzony, \* Żłób Mu za kolebkę dano!  
Cóż jest, czym był otoczony? \* Bydło, pasterze i siano.  
Ubodzy, was to spotkało, \* Witać Go przed bogaczami! \* *A Słowo...*
4. Potem i króle widziani \* Cisną się między prostotą,  
Niosąc dary Panu w dani: \* Mirrę, kadzidło i złoto.  
Bóstwo to razem mieszało \* Z wieśniaczymi ofiarami. \* *A Słowo...*
5. Podnieś rękę, Boże Dziecię, \* Błogosław ojczyznę miłą,  
W dobrych radach, w dobrym bycie \* Wspieraj jej siłę swą siłą  
Dom nasz i majętność całą \* I wszystkie wioski z miastami. \* *A Słowo...*

\* \* \*

- 40. Bracia patrzcie jeno**, jak niebo goreje! \* Znać, że coś dziwnego w  
Betlejem się dzieje. \* Rzućmy budy, warty stada; \* Niechaj nimi Pan  
Bóg włada. \* A my do Betlejem \* A my do Betlejem.
2. Patrzcie jak tam gwiazda, światłem swoim miga, \* Pewnie do uczcze-  
nia, Pana swego ściga. \* Krokiem śmiałym i wesołym, \* Spieszmy i  
uderzmy czołem, \* Przed Panem w Betlejem, \* Przed Panem w  
Betlejem.
  3. Wszakże powiedziałem, że cuda ujrzymy: \* Dziecię, Boga święta, w  
żłobie zobaczymy. \* Patrzcie, jak biednie okryte \* W żłobku Panię  
znakomite. \* W szopie przy Betlejem, \* W szopie przy Betlejem.
  4. Jak prorok powiedział: Panna zrodzi syna, \* Dla ludu całego  
szczęśliwa nowina; \* Niech zaś radość w tej tu chwili, \* Gdyśmy  
Pana zobaczyli \* W szopie przy Betlejem, \* W szopie przy Betlejem.

\* \* \*

- 41. Cicha noc, święta noc!** \* Pokój niesie ludziom wszem,  
A u żłóbka Matka święta, \* Czuwa sama uśmiechnięta.  
Nad Dzieciątka snem. (2)

2. Cicha noc, święta noc, \* Pastuszkowie od swych trzód,  
Biegną wielce zadziwieni, \* Za anielskim głosem pieni.  
Gdzie się spełnił cud. (2)
3. Cicha noc, święta noc, \* Narodzony Boży Syn,  
Pan Wielkiego Majestatu, \* Niesie dziś całemu światu  
Odkupienie win. (2)

\* \* \*

1. **Silent night**, holy night, \* All is calm, all is bright  
Round yon virgin mother and child. \* Holy infant so tender and mild,  
Sleep in heavenly peace.
2. Silent night, holy night, \* Shepherds quake at the sight;  
Glories stream from heaven afar. \* Heav'nly hosts sing: alleluia!  
Christ, the Savior, is born.
3. Silent night, holy night, \* Son of God, love's pure light  
Radiant beams from thy holy face, \* With the dawn of redeeming grace,  
Jesus, Lord, at thy birth.

- 45. Do szopy**, hej pasterze, do szopy bo tam cud,  
Syn Boży w żłobie leży, by zbawić ludzki ród.  
*Śpiewajcie, Aniołowie, pasterze, grajcie Mu,  
Kłaniajcie się, Królowie, nie zbudźcie Go ze snu!*
2. Padnijmy na kolana, to Dziecię to nasz Bóg,  
Witajmy swego Pana, wdzięczności złożmy dług.  
*Śpiewajcie, Aniołowie...*
3. O, Boże niepojęty, któż pojmie miłość Twą?  
Na sianie wśród bydłety masz tron i służbę swą.  
*Śpiewajcie, Aniołowie...*
4. On Ojcu równy w Bóstwie opuszcza niebo swe,  
A rodzi się w ubóstwie i cierpi wszystko złe  
*Śpiewajcie, Aniołowie...*
- \* \* \*
- 47. Dzisiaj w Betlejem**, dzisiaj w Betlejem wesola nowina,  
Że Panna czysta, że Panna czysta porodziła Syna.  
*Chrystus się rodzi, nas oswobodzi, \* Anieli grają, Króle witają,  
Pasterze śpiewają, \* Cuda, cuda ogłaszają*
2. Maryja Panna, Maryja Panna Dzieciątko piastuje  
I Józef święty, i Józef święty Ono pielęgnuje.  
*Chrystus się rodzi...*
3. Choć w stajeneczce, choć w stajeneczce Panna Syna rodzi,  
Przecież On wkrótce, przecież On wkrótce ludzi oswobodzi.  
*Chrystus się rodzi...*
4. I trzej Królowie, i trzej Królowie od wschodu przybyli,  
I dary Panu, i dary Panu kosztowne złożyli.  
*Chrystus się rodzi...*
5. Pójdźmy też i my, pójdźmy też i my przywitać Jezusa,  
Króla nad królmi, Króla nad królami uwielbić Chrystusa.  
*Chrystus się rodzi...*
- \* \* \*
- 48. Gdy się Chrystus rodzi** i na świat przychodzi,  
Ciemna noc w jasnościach promienistych brodzi.  
*Aniołowie się radują, \* Pod niebiosą wyśpiewują:  
Gloria, gloria, gloria, in excelsis Deo.*
2. Mówią do pasterzy, którzy trzód swych strzegli,  
Aby do Betlejem czym prędzej pobiegli,  
*Bo się narodził Zbawiciel, \* Wszego świata Odkupiciel.  
Gloria, gloria, gloria, in excelsis Deo!*
3. "O niebieskie Duchy i posłowie nieba,  
Powiedzcież wyraźniej, co nam czynić trzeba;  
*Bo my nic nie pojmujemy, \* Ledwo od strachu żyjemy".  
Gloria, gloria, gloria, in excelsis Deo!*

4. "Idźcież do Betlejem, gdzie Dziecię zrodzone.  
W pieluszki powite, w żłobie położone:  
*Oddajcie Mu pokłon Boski \* On osłodzi wasze troski*".  
*Gloria, gloria, gloria, in excelsis Deo!*

5. A gdy pastuszkowie wszystko zrozumieli,  
Zaraz do Betlejem spieszo pobieżeli.  
*I zupełnie tak zastali, \* Jak anieli im zeznali.*  
*Gloria, gloria, gloria, in excelsis Deo!*

\* \* \*

**52. Hej w Dzień Narodzenia** Syna jedynego  
Ojca przedwiecznego, Boga prawdziwego,  
Wesoło śpiewajmy, chwałę Bogu dajmy,  
*Hej kolęda, kolęda!*

2. Panna porodziła niebieskie Dzieciątko,  
W żłobie położyła małe Pacholátko.  
Pasterze śpiewają, na multankach grają.  
*Hej kolęda, kolęda!*

3. Skoro pastuszkowie o tym usłyszeli,  
Zaraz do Betlejem czym prędzej bieżeli.  
Witając Dzieciątko, małe Pacholátko.  
*Hej kolęda, kolęda!*

\* \* \*

**57. Lulajże, Jezuniu,** moja perełko, \* Lulaj, ulubione me pieścidełko.  
*Lulajże, Jezuniu, lulajże, lulaj! \* A Ty Go, Matulu, z płaczu utulaj.*

2. Zamknijże znużone płaczem powieczki, \* Utulże zemdlone łkaniem  
wardeczki. \* *Lulajże...*

3. Lulajże, piękniuchny nasz Aniołeczku, \* Lulajże, wdzięczniuchny  
świata Kwiateczku. \* *Lulajże...*

4. Lulajże, Różyczko najozdobniejsza, \* Lulajże, Lilijko najprzyjem-  
niejsza. \* *Lulajże...*

\* \* \*

**58. Mędracy świata, monarchowie,** \* Gdzie spiesznie dążycie?  
Powiedcież nam, Trzej Królowie, \* Chcacie widzieć Dziecię?  
Ono w żłobie nie ma tronu \* I berła nie dierży,  
A prorocstwo Jego zgonu \* Już się w świecie szerzy.

2. Mędracy świata, złość okrutna, \* Dziecię prześladuje,  
Wieść okropna, wieść to smutna, \* Herod spisek knuje.  
Nic Monarchów nie odstrasza, \* Do Betlejem spieszą,  
Gwiazda Zbawcę im ogłasza, \* Nadzieją się cieszą.

3. Przed Maryją stają społem, \* Niosą Panu dary,  
Przed Jezusem biją czołem, \* Składają ofiary.  
Trzykroć szczęśliwi królowie, \* Któż wam nie zazdrości?  
Cóż my damy, kto nam powie, \* Pałając z miłości?

4. Tak jak każą nam kapłani, \* Damy dar troisty,  
Modły, pracę niosąc w dani, \* I żar serca czysty.  
To kadzidło, mirrę, złoto, \* Niesiem, Jezu szczerze,  
Co dajemy Ci z ochotą, \* Od nas przyjm w ofierze!
- 60. Mizerna, cicha** stajenka licha, \* Pełna niebieskiej chwały;  
Oto leżący, przed nami śpiący, \* W promieniach Jezus mały.
2. Nad Nim Anieli, w locie stanęli \* I pochyleni klęczą,  
Z włosy złotymi, z skrzydły białymi, \* Pod malowaną tęczą.
3. Wielkie zdziwienie: wszelkie stworzenie, \* Cały świat orzeźwiony;  
Mądrość Mądrości, Światłość Światłości, \* Bóg-Człowiek tu wcielony!
4. I oto, mnodzy ludzie ubodzy, \* Radzi oglądać Pana,  
Pełni natchnienia, pewni zbawienia, \* Upadli na kolana.
5. Długo czekali, długo wdychali, \* Aż niebo rozgorzało,  
Piekło zawarte, niebo otwarte, \* Słowo się Ciałem stało.
6. Hej ludzie prości, Bóg z nami gości, \* Skończony czas niedoli.  
On daje siebie, chwała na niebie, \* Mir ludziom dobrej woli.
- \* \* \*
- 64. Nie było miejsca dla Ciebie** \* W Betlejem żadnej gospodzie.  
I narodziłeś się, Jezu, \* W nędzy, ubóstwie i chłodzie.  
Nie było miejsca, choć zszedłeś, \* Jako Zbawiciel na ziemię,  
By wyrwać z czarta niewoli \* Nieszczęsne Adama plemię.
2. Nie było miejsca choć chciałeś, \* Ludzkość przytulić do łona  
I podać z krzyża grzesznikom \* Zbawcze, skrwawione ramiona.  
Nie było miejsca, choć zszedłeś \* Ogień miłości zapalić,  
I przez swą mękę najdroższą \* Świat od zagłady ocalić.
3. I lisy mają swe jamy, \* I ptaszki swoje gniazdeczka,  
Dla Ciebie miejsca nie było, \* Tyś musiał szukać złóbeczka.  
A dzisiaj czemu wśród ludzi, \* Tyle łez, jęków, katuszy?  
Bo nie ma miejsca dla Ciebie, \* W niejednej człowieczej duszy.
- \* \* \*
- 66. Nowy Rok bieży**, w jasełkach leży, \* A kto, kto?  
Dzieciątko małe, dajcie Mu chwałę, \* Na ziemi.
2. Leży Dzieciątko jako jagniątko, a gdzie, gdzie?  
W Betlejem mieście, tam się pospieszcie, \* Znajdziecie.
3. Jak Go poznamy, gdy Go nie znamy, Jezusa?  
Podło uwity, nie w aksamity, \* Ubogo.
4. Anieli grają, wdzięcznie śpiewają, \* A co, co?  
Niech chwała będzie zawsze i wszędzie \* Dzieciątku.
5. Królowie jadą z wielką gromadą, \* A skąd, skąd?  
Od wschodu słońca, szukają końca, \* Zbawienia.



6. Skarb otwierają, dary dawają, \* A komu?  
Wielcy królowie, możni panowie, \* Dzieciątku.
7. Pójdźcie kapłani, do tej to stajni, \* A proście:  
Niech w rękach waszych, a ustach naszych, \* Bóg rośnie.

\* \* \*

**74. Pójdźmy wszyscy do stajenki,** \* Do Jezusa i Panienki!

Powitajmy Małego \* I Maryję, Matkę Jego.

2. Witaj Jezu ukochany, \* Od Patriarchów czekany,  
Od proroków ogłoszony, \* Od narodów upragniony.
3. Witaj Dziecineczko w żłobie, \* Wyznajemy Boga w Tobie.  
Coś się narodził tej nocy, \* Byś nas wyrwał z czarta mocy.
4. Witaj Jezu nam zjawiony, \* Witaj dwakroć narodzony,  
Raz z Ojca przed wieków wiekiem, \* A teraz Matki człowiekiem.
5. Któż to słyszał takie dziwy? \* Tyś człowiek i Bóg prawdziwy,  
Ty łączysz w Boskiej Osobie, \* Dwie natury różne sobie.

\* \* \*

**75. Przybieżeli do Betlejem pasterze,**

Grając skocznie Dzieciąteczku na lirze.

*Chwała na wysokościach, chwała na wysokościach,**A pokój na ziemi.*

2. Oddawali swe ukłony w pokorze,  
Tobie z serca ochotnego, O Boże! \* *Chwała na wysokościach...*
3. Anioł Pański sam ogłosił te dziwy,  
Których oni nie słyszeli, jak żywi. \* *Chwała na wysokościach...*
4. Dziwili się napowietrznej muzyce,  
I myśleli, co to będzie za Dziecię? \* *Chwała na wysokościach...*
5. Oto Mu się wół i osioł kłaniają,  
Trzej Królowie podarunki oddają. \* *Chwała na wysokościach...*
6. I anieli gromadami pilnują,  
Panna czysta wraz z Józefem piastują. \* *Chwała na wysokościach...*
7. Poznali Go Mesyaszem być prawym,  
Narodzonym dzisiaj Panem łaskawym. \* *Chwała na wysokościach...*
8. My Go także Bogiem, Zbawcą już znamy,  
I z całego serca wszyscy kochamy. \* *Chwała na wysokościach...*

\* \* \*

**77. Śliczna Panienka** Jezusa zrodziła,  
W stajni powiwszy, siankiem Go okryła!*O siano, siano, siano jak lilija,**Na którym kładzie Jezusa Maryja.*

2. Czemuż litości nie masz Panno droga,  
Żeś w liche siano uwinęła Boga;



*O siano, siano, siano kwiecie drogi,  
Gdy się na tobie kładzie Bóg ubogi.*

3. Dziwna na świecie stała się odmiana,  
Że nazareński kwiat wrzucon do siana;  
*O siano, siano, co ci się zdarzyło,  
Że będąc sianem, w kwiecieś się zmieniło.*
4. Lecz to dziwniejsza, że Pan ogniem bywszy,  
W siano się ukrył, siana nie spaliwszy:  
*O siano, siano, czemu nie gorejesz,  
Czemu przynajmniej Pana nie zagrzejesz?*

\* \* \*

- 78. Tryumfy** Króla Niebieskiego \* Zstąpiły z nieba wysokiego.  
Pobudziły pasterzów, \* Dobytku swego stróżów, \* Śpiewaniem (3x)
2. Chwała bądź Bogu w wysokości, \* A ludziom pokój na niskości.  
Narodził się Zbawiciel, \* Dusz ludzkich Odkupiciel, \* Na ziemi (3x)
  3. Zrodziła Maryja Dziewica, \* Wiecznego Boga bez rodzica,  
By nas z piekła wybawił, \* A w niebieskich postawił, \* Pałacach (3x)
  4. Pasterze w podziwieniu stają, \* Tryumfu przyczynę badają:  
Co się nowego dzieje, \* Że tak światłość jaśnieje, \* Nie widząc (3x)

\* \* \*

- 79. W dzień Bożego Narodzenia**, \* Radość wszystkiego stworzenia.  
Aniołowie się radują, \* Jezusowi wyśpiewują, wyśpiewują.
2. Niesłychana to nowina, \* Panna porodziła Syna,  
Syna Jednorodzonego, \* Boga Ojca Niebieskiego, Niebieskiego.
  3. To Anieli oznajmują, \* Do Betlejem pokazują,  
Gdzie narodził się Zbawiciel \* Wszego świata Odkupiciel, Odkupiciel.
  4. Gdy pasterze usłyszeli, \* Do stajenki pobieźeli;  
Dzieciąteczku się kłaniają, \* Podarunki oddawają, oddawają.
  5. Chwała Bogu niechaj będzie, \* W niebie i na ziemi, wszędzie.  
Z aniołami się radujmy, \* Jezusowi wyśpiewujmy, wyśpiewujmy.

\* \* \*

- 82. Wśród nocnej ciszy** głos się rozchodzi  
Wstańcie pasterze, Bóg się wam rodzi!  
Czym prędzej się wybierajcie,  
Do Betlejem pośpieszajcie, przywitać Pana.
2. Poszli, znaleźli Dzieciątka w żłobie,  
Z wszystkimi znaki, danymi sobie.  
Jako Bogu cześć Mu dali,  
A witając zawołali, z wielkiej radości.
  3. "Ach witaj, Zbawco z dawna żądany,  
Tyle tysięcy lat wyglądany!

Na Ciebie króle, Prorocy,  
Czekali, a Tyś tej nocy, nam się objawił”.

4. I my czekamy na Ciebie Pana,  
A skoro przyjdiesz na głos kapłana.  
Padniemy na twarz przed Tobą,  
Wierząc, żeś jest pod osłoną, chleba i wina.

\* \* \*

**83. W żłobie leży**, któż pobieży \* Kolędować Małemu?  
Jezusowi Chrystusowi, \* Dziś nam narodzonemu?  
Pastuszkowie, przybywajcie, \* Jemu wdzięcznie przygrywajcie,  
Jako Panu naszemu.

2. My zaś sami z piosneczkami \* Za wami pośpieszymy,  
A tak Tego Małeńkiego \* Niech wszyscy zobaczymy:  
Jak ubogo narodzony, \* Płacze w stajni położony,  
Więc Go dziś ucieszymy.
3. Naprzód tedy niechaj wszędy \* Zabrzmi świat w wesołości,  
Że posłany nam jest dany \* Emmanuel w niskości.  
Jego tedy przywitajmy, \* Z Aniołami zaśpiewajmy:  
Chwała na wysokości!
4. Witaj Panie, cóż się stanie, \* Że rozkosze niebieskie  
Opuściłeś, a zstąpiłeś \* Na te niskości ziemskie?  
Miłość moja to sprawiła, \* Że człowieka wywyższyła  
Pod nieba empirejskie”.

\* \* \*

**85. Z Narodzenia Pana** dzień dziś wesoły, \* Wyśpiewują chwałę Bogu  
żywioly. \* Radość ludzi wszędzie słynie, \* Anioł budzi przy dolinie.  
Pasterzy, co paśli pod borem woły.

2. Wypada wśród nocy ogień z obłoku, \* Dumają pasterze w takim  
widoku. \* Każdy pyta, co się dzieje. \* Czy nie świta, czy nie dnieje?  
Skąd ta luna bije tak miła oku?
3. Ale gdy anielskie głosy słyszeli, \* Zaraz do Betlejem prosto bieżeli;  
Tam witali w żłobie Pana, \* Poklękali na kolana  
I oddali dary, co z sobą wzięli.
4. Potem wykrzyknęli w głos na przemiany: \* Żyj, Jezu maleńki, na  
świat zesłany. \* Niech Ci, Panie, od nas chwała \* Nie ustanie wiecz-  
nie trwała, \* Żyj, żyj, Zbawicielu, z nieba zesłany.

- 111. Ach, mój Jezu**, jak Ty klęczysz \* W Ogrójcu zakrwawiony!  
 Tam Cię Anioł w smutku cieszył, \* Skąd był świat pocieszony.  
*Przyjdź, mój Jezu, przyjdź, mój Jezu,*  
*Przyjdź, mój Jezu, pociesz mnie,*  
*Bo Cię kocham serdecznie.*
2. Ach, mój Jezu, jakeś srodze \* Do słupa przywiązany  
 Za tak ciężkie grzechy nasze \* Okrutnie biczowany.  
*Przyjdź...*
3. Ach, mój Jezu, co za boleść \* Cierpisz w ostrej koronie,  
 Twarz najświętsza zakrwawiona, \* Głowa wszystka w krwi tonie.  
*Przyjdź...*
4. Ach, mój Jezu, gdy wychodzisz \* Na Górę Kalwaryjską,  
 Trzykroć pod ciężarem krzyża \* Upadasz bardzo ciężko.  
*Przyjdź...*
5. A gdy, mój najmilszy Jezu, \* Na krzyżu już umierasz,  
 Dajesz ducha w Ojca ręce, \* Grzesznym niebo otwierasz.  
*Przyjdź...*

† † †

- 113. Bliskie jest Królestwo Boże**,  
*Nawracajmy się i wierźmy w Ewangelię.*  
 Bóg jest światłością \* I nie ma w Nim żadnej ciemności.
2. *Bliskie...* \* Jeżeli chodzimy w światłości,  
 Wtedy mamy łączność między sobą.
3. *Bliskie...* \* Krew Jezusa, Jego Syna  
 Oczyszcza nas z wszelkiego grzechu.
4. *Bliskie...* \* Jeżeli mówimy, że nie mamy grzechu  
 To samych siebie oszukujemy.
5. *Bliskie...* \* Jeżeli wyznajemy nasze grzechy  
 Bóg oczyści nas z wszelkiej nieprawości.
6. *Bliskie...* \* Jeśliby nawet ktoś zgrzeszył  
 Mamy Rzecznika wobec Ojca - Jezusa Chrystusa.
7. *Bliskie...* \* On jest ofiarą przebłagalną za nasze grzechy  
 A także za grzechy całego świata.
8. *Bliskie...* \* Dostępujemy odpuszczenia grzechów  
 Ze względu na Jego Imię.

† † †

- 116. Golgota**, Golgota, Golgota. \* W ciszy przebywam wciąż rad.  
 W tej ciszy daleki jest świat. \* Ty koisz mój ból, usuwasz mój strach,  
 Gdy widzę Cię Zbawco przez łzy.  
*To nie gwoździe Cię przybiły, lecz mój grzech.*  
*To nie ludzie Cię skrzywdzili, lecz mój grzech.*  
*To nie gwoździe Cię trzymały, lecz mój grzech.*  
*Choć tak dawno to się stało, widziałeś mnie.*

2. Golgoto, Golgoto, Golgoto. \* Ja widzę Cię Jezu mój tam,  
Jak wiele masz sińców i ran. \* Miłości Twej moc zawiodła Cię tam,  
Uwolnić mnie z grzechów i win.  
*To nie gwoździe...*

† † †

**118. Jezu Chryste**, Panie miły, \* O Baranku tak cierpliwy. \* Wzniosłeś,  
wzniosłeś na krzyż ręce Swoje, \* Gładząc, gładząc nieprawości moje.

2. Płacz Go człowiecze mizerny, \* Patrząc, jak jest miłosierny;  
Jezus, Jezus, na krzyżu umiera, \* Słońce, słońce, swą jasność zawiera.
3. Pan wyrzekł ostatnie słowa, \* Zwisła Mu na piersi głowa;  
Matka, Matka pod Nim fraszobliwa, \* Stoi, stoi z żalu ledwie żywa.
4. Zasłona się potargala, \* Ziemia się rwie, ryczy skała.  
Setnik, setnik woła: "Syn to Boży!" \* Tłuszcza, tłuszcza wierząc w  
proch się korzy.
5. Na koniec Mu bok przebito: \* Krew płynie z wodą obfito.  
My się, my się dziś zalejem łzami, \* Jezu, Jezu zmiłuj się nad nami!

† † †

**121. Jużem dość pracował** dla ciebie człowiecze

Trzydzieści trzy lata na tym nędznym świecie.

Pójdę, pójdę do Jerozolimy,

Co o Mnie pisano, to wszystko wykonam.

2. Już dobiega końca Me pielgrzymowanie,  
Już teraz zawieram Moje nauczanie.  
Już chcę sprawę zbawienia dokonać,  
Idźcie, uczniu Moi, wieczerzę gotować.
3. Jeszcze Ja raz z wami do stołu usiedzę,  
Chleb w Ciało, wino w Krew Mą własną przemienię.  
Na pamiątkę Mego umęczenia,  
Zakład wam zostawię Mego rozłączenia.
4. Gdzie się obrócić mam? Już mnie Judasz wydał,  
Mój własny apostoł wrogów na Mnie zwołał.  
Pójdę Bogu w Ogrójcu się modlić,  
Gdzie dla cię, człowiecze, krwią się będę pocić.

† † †

**122. Króla wznoszą się znamiona**, \* Tajemnica krzyża błyska;  
Na nim życie śmiercią kona, \* Lecz z tej śmierci życie tryska.

2. Poranione ostrzem srogim, \* Włóczni, co Mu bok przeszywa,  
Aby nas pojednać z Bogiem, \* Krwią i wodą hojnie spływa.
3. Już się spełnia wieczne słowo, \* Pieśń, co ją Dawid śpiewa,  
Głośną na świat cały mową, \* Oto Bóg królował z drzewa.
4. Drzewo piękne i świetlane, \* Zdobne w cną purpurę Króla,  
Z dostojnego pnia wybrane, \* Święte członki niech otula.

- 123. Krzyżu Chrystusa**, bądźże pochwalony, \* Na wieczne czasy  
bądźże pozdrowiony! \* Gdzie Bóg, Król świata całego \* Dokonał  
życia swojego.
2. Krzyżu Chrystusa, bądźże pochwalony, \* Na wieczne czasy bądźże  
pозdrowiony! \* Ta sama Krew Cię skropiła, \* Która nas z grzechów  
obmyła.
3. Krzyżu Chrystusa, bądźże pochwalony, \* Na wieczne czasy bądźże  
pозdrowiony! \* Z Ciebie moc płynie i męstwo, \* W Tobie jest nasze  
zwycięstwo!

† † †

- 124. Krzyżu święty**, nade wszystko, \* Drzewo przenajszlachetniejsze!  
W żadnym lesie takie nie jest, \* Jedno, na którym sam Bóg jest.  
Słodkie drzewo, słodkie gwoździe \* Rozkoszny owoc nosiło.
2. Skłoń gałązki, drzewo święte, \* Ulżyj członkom tak rozpiętym.  
Odmień teraz oną srogość, \* Którąś miało z urodzenia.  
Spuść lekuchno i cichuchno \* Ciało Króla niebieskiego.
3. Tyś samo było dostojne, \* Nosić światowe Zbawienie,  
Przez cię przewóz jest naprawion, \* Światu, który był zagubion,  
Który święta Krew polała, \* Co z Baranka wypłynęła.
4. W jasełkach leżąc gdy płakał, \* Już tam był wszystko oglądał,  
Iż tak haniebnie umrzeć miał, \* Gdy wszystek świat odkupić chciał  
W on czas między zwierzętami, \* A teraz między łotrami.
5. Niesłychanać to jest dobroć, \* Za kogo na krzyżu umrzeć:  
Któż to może dzisiaj zdziałać, \* Za kogo swoją duszę dać?  
Sam to Pan Jezus wykonał, \* Bo nas wiernie umiłował.

† † †

- 126. Ludu, mój ludu!** \* *Cóżem ci uczynił?*  
*W czymem zasmucił, albo w czym zawinił?*  
Jam cię wyzwolił z mocy Faraona,  
A tyś przyrządził krzyż na Me ramiona.
2. *Ludu, mój ludu...* \* Jam cię wprowadził w kraj miodem płynący.  
Tyś Mi zgotował śmierci znak hańbiący.
3. *Ludu, mój ludu...* \* Jam ciebie szczepił winnico wybrana,  
A tyś Mnie octem poił, swego Pana.
4. *Ludu, mój ludu...* \* Jam dla cię spuszczał na Egipt karanie,  
A Tyś Mnie wydał na ubiczowanie.
5. *Ludu, mój ludu...* \* Jam Faraona dał w odmęt bałwanów  
A tyś Mnie wydał książętom kapłanów.
6. *Ludu, mój ludu...* \* Morzem otworzył byś szedł suchą nogą,  
A Tyś Mi włócznią bok otworzył srogą.
7. *Ludu, mój ludu...* \* Jam ci był wodzem w kolumnie obłoku,  
A Tyś Mnie wiódł słuchać Piłata wyroku.

- 128. O Krwi najdroższa**, o Krwi odkupienia,  
 Napoju życia z nieba dla nas dany!  
 O zdroju łaski, o ceno zbawienia,  
 Ty grzechowe leczysz rany.
2. Tyś w Jezusowym kielichu zamknięta,  
 Abyś nas wszystkich życiem napawała,  
 Abyś dla świata, Krwi Boska Prześwięta,  
 Miłosierdzie wyblagała.
3. O Krwi najdroższa, przez Serce przeczyste,  
 Gdzie Twoje źródło miałaś na tej ziemi,  
 Cześć Tobie niesiem, dzięki wiekuiste,  
 Z Aniołami, ze Świętymi.

† † †

- 130. Ogrodzie Oliwny**, widok w tobie dziwny!  
 Widzę Pana mego, na twarz upadłego.  
 Tęskność, smutek, strach Go ściska!  
 Krwawy pot z Niego wyciska.  
 Ach, Jezu mdlejący, prawieś konający!
2. Kielich gorzkiej męki z Ojca Twego ręki \* Ochotnie przyjmujesz, za  
 nas ofiarujesz, \* Anioł Ci się z nieba zjawia, \* O męce z Tobą roz-  
 mawia. \* Ach Jezu strwożony, przed męką zmęczony!
3. Uczniowie posnęli, Ciebie zapomnieli. \* Judasz zbrojne rotty stawia  
 przede wroty, \* I wnet do Ogrójca wpada, \* Z wodzem swym zbirów  
 gromada. \* Ach Jezu kochany, przez ucznia sprzedany!
4. Chociaż ze swym ludem obalony cudem, \* Judasz z ziemi wstaje:  
 Jezusa wydaje. \* Dopiero się Nań rzucają, \* Więzy, łańcuchy  
 wkładają, \* Ach Jezu pojmany, za złoczyńcę mianym!
5. Nie wyrok Piłata skazał Zbawcę świata \* Na śmierć tak hańbiącą,  
 upokarzającą. \* Grzechy moje to sprawiły, \* Że do krzyża Go  
 przybiły, \* Ach Jezu, ma wina Męki Twej przyczyna!

† † †

- 131. Panie, Ty widzisz**, krzyża się nie lękam.  
 Panie, Ty widzisz, krzyża się nie wstydzę.  
 Krzyż Twój całuję, pod krzyżem uklękam,  
 Bo na krzyżu Boga mego widzę.
2. Do krzyża zwracam wszystkie me życzenia,  
 Na krzyż przybijam błędnych myśli roje,  
 Bo z krzyża płyną promienie zbawienia,  
 Bo z krzyża płyną zmartwychwstania zdroje.
3. Pod krzyżem świata stary i złamany,  
 Pragnę już odtąd krzyż Twój w duszy nosić,  
 Niewoli świata pokruszyć kajdany,  
 Bym mógł na krzyżu, krzyża chwałę głosić.

**132. Płaczcie, Anieli,** płaczcie Duchy święte,  
Radość wam dzisiaj i wesele wzięte;  
Płaczcie przy śmierci, płaczcie przy pogrzebie,  
Króla waszego i Boga na niebie.

2. Płacz, jasne słońce, płacz, koło miesięczne;  
Zalejcie, gwiazdy, światła swoje wdzięczne;  
Płaczcie, promienie z nieba wywieszzone,  
Wasze przedniejsze światło zgaszone.

3. Płaczcie, obłoki, płaczcie, chmury dżdżyste,  
Łzy zamiast rosy wylejcie rześiste.  
Pan już nie żyje, co rękami swymi,  
Was porozpinał nad okręgiem ziemi.

4. Płacz i ty ziemio, którą człowiekowi  
Bóg oddał w darze, jak swemu Synowi;  
Ten, który niegdyś powstał z mułu Twego,  
Dziś ukrzyżował Stworzyciela swego

† † †

**133. Posypmy głowy popiołem,** \* Uderzmy przed panem czołem,  
Zapustne śmiechy na stronę, \* Cierniową wijmy koronę.

2. Posypmy głowy popiołem, \* Grzmi niebo głosem surowym,  
Pokutę czyńcie za grzechy, \* Na stronę teraz uciechy.

3. Posypmy głowy popiołem, \* Otoczmy Pana pospołem,  
Bo Pański sąd sprawiedliwy, \* A dla grzesznika straszliwy.

4. Posypmy głowy popiołem, \* Już Zbawca cierpieć gotowy,  
Ponosić męki, katusze, \* By nasze odkupić dusze.

5. Posypmy głowy popiołem, \* O śmierci myślmy pospołem,  
Nim głosu Twego wezwanie, \* Na sąd Twój stawi nas, Panie.

6. Posypmy głowy popiołem, \* Z Chrystusem nieśmy krzyż społem,  
Abyśmy z Nim zmartwychwstali \* I hymn Mu chwały śpiewali.

† † †

**135. Rozmyślajmy dziś,** wierni chrześcijanie,  
Jako Pan Chrystus cierpiał za nas rany;  
Od poimania nie miał odpocznienia, \* Aż do skonania.

2. Naprzód w Ogrójcu wziął pocałowanie,  
Tam Judasz zdrajca dał był katom znamię:  
Oto patrzajcie, mego Mistrza macie, \* Tego imajcie.

3. Wnet się rzucili jako lwi zaciekli,  
Apostołowie od Niego uciekli,  
On zaś był śpiesznie wiedzion do Annasza, \* Pocięcha nasza.

4. Przed sąd Piłata, gdy był postawiony,  
Niesprawiedliwie został oskarżony;  
Rozkazał Piłat, by był biczowany, \* Ten Pan nad Pany.



- 136. Stała Matka Boleściwa,** \* Obok krzyża ledwo żywa,  
Gdy na krzyżu wisiał Syn.
2. Duszę Jej, co łez nie mieści, \* Pełna smutku i boleści,  
Przeszedł miecz dla naszych win.
  3. O jak smutna i strapiona, \* Matka ta błogosławiona,  
Której Synem niebios Król.
  4. Jak płakała Matka miła, \* Jak cierpiała, gdy patrzyła,  
Na Boskiego Syna ból.
  5. Gdzież jest człowiek, co łzę wstrzyma, \* Gdy mu stanie przed oczyma  
W mękach Matka ta bez skaz.
  6. Kto się smutkiem nie poruszy, \* Gdy rozważy boleść duszy,  
Matki z Jej Dziecięciem wraz?
  7. Za swojego ludu zbrodnie, \* W mękach widzi tak niegodnie,  
Zsiezonego Zbawcę dusz.
  8. Widzi Syna wśród konania, \* Jak samotny głowę skłania,  
Gdy oddawał ducha już.
  9. Matko, coś miłości zdrojem, \* Spraw, niech czuję w sercu moim  
Ból Twój u Jezusa nóg.
  10. Spraw, by serce me gorzało, \* By radością życia całą  
Stał się dla mnie Chrystus Bóg.
  11. Matko, ponad wszystko świętsza, \* Rany Pana aż do wnętrza  
W serce me głęboko wpój.
  12. Cierpiącego tak niezmiernie \* Twego Syna ból i ciernie,  
Niechaj duch podziela mój.

† † †

- 137. W krzyżu cierpienie,** w krzyżu zbawienie,  
W krzyżu miłości nauka,  
Kto Ciebie, Boże raz pojąć może,  
Ten nic nie pragnie, ni szuka.
2. W krzyżu osłoda, w krzyżu ochłoda,  
Dla duszy smutkiem zmroczonej.  
Kto krzyż odgadnie, ten nie upadnie,  
W boleści sercu zadanej.
  3. Kiedy cierpienie, kiedy zwątpienie,  
Serce ci na wskroś przepali.  
Gdy grom się zbliża, pośpiesz do krzyża,  
On ciebie wesprze, ocali.
  4. Gdy cię skrzywdzono, albo zraniono,  
Lub serce czyjeś zawiodło.  
O, nie rozpaczaj, módl się przebaczaj,  
Krzyż niech ci stanie za godło.

- 138. Wisi na krzyżu** Pan, Stwórca nieba.  
 Płakać za grzechy, człowiecze potrzeba.  
 Ach, ach, na krzyżu umiera, \* Jezus oczy Swe zawiera!
2. Najświętsze członki i wszystko ciało,  
 Okrutnie zbite, na krzyżu wisiało,  
 Ach, ach, dla ciebie, człowiecze, \* Z boku krew Jezusa ciecze.
3. Ostrą koroną skronie zranione,  
 Język zapiekły i usta spragnione.  
 Ach, ach, dla mojej swawoli, \* Jezus umiera i boli.
4. Woła i kona, łzy z oczu leje,  
 Pod krzyżem Matka, Bolesna truchleje.  
 Ach, ach, proszę złości moje, \* Sprawily te niepokoje.
5. Więc się poprawię, Ty łask dodaj,  
 Życia świętego dobry sposób podaj.  
 Ach, ach, tu kres złości moich, \* Przy nogach przybitych Twoich.
6. Tu z Magdaleną chcę pokutować  
 I za swe grzechy serdecznie żałować.  
 Ach, ach, zmiłuj się nade mną, \* Uczyń miłosierdzie ze mną.

† † †

- 139. Zawitaj Ukrzyżowany**, Jezu Chryste przez Twe rany,  
 Królu na niebie, prosimy Ciebie, \* Ratuj nas w każdej potrzebie.
2. Zawitaj Ukrzyżowany, całuję Twe święte rany,  
 Przebite ręce, nogi w Twej męce, \* Miejcież nas w swojej opiece.
3. Zawitaj Ukrzyżowany, biczmi srodze skatowany,  
 Zorane boki, krwawe potoki, \* Wynieścież nas na obłoki.
4. Zawitaj Ukrzyżowany, cierniem ukoronowany,  
 W takiej koronie, zbolale skronie, \* Miejcież nas w swojej obronie.
5. Zawitaj Ukrzyżowany, ciężkim krzyżem zmordowany;  
 Rano w ramieniu, z niej Krwi strumieniu, \* Podźwignij nas ku zbawieniu.

† † †

- 140. Zbawienie przyszło przez Krzyż**, \* Ogromna to tajemnica,  
 Każde cierpienie ma sens, \* Prowadzi do pełni życia.  
*Jeżeli chcesz Mnie naśladować,  
 To weź swój krzyż na każdy dzień  
 I chodź ze mną zbawiać świat, \* Następnij już wiek.*
2. Codziennosc wiedzie przez krzyż, \* Większy, im kochasz goręcej.  
 Nie musisz ginąć już dziś, \* Lecz ukrzyżować swe serce.  
*Jeżeli chcesz Mnie naśladować...*
3. Każde spojrzenie na krzyż, \* Niech niepokojem zagości,  
 Bo wszystko w życiu to nic, \* Wobec tak wielkiej miłości.  
*Jeżeli chcesz Mnie naśladować...*

- 160. Alleluja, biją dzwony**, \* Płynie pieśń wesoła;  
Wstał Pan z grobu uwielbiony, \* Radość brzmi dookoła.  
*Alleluja, alleluja, alleluja, alleluja.*
2. Alleluja, Anioł biały \* Ponad ziemię wzlata,  
Powstał z grobu pełen chwały \* Jezus Zbawca świata.  
*Alleluja...*
3. Alleluja, brzmi rozgłośnie \* Ponad łez wygnania,  
Pieśń radosna w sercach rośnie \* Witaj Dniu Zmartwychwstania.  
*Alleluja...*



- 161. Alleluja, alleluja, alleluja!** \* **O dniu radosny**, pełen chwał  
Dziś Jezus Chrystus z grobu wstał, \* Nam zmartwychwstania  
przykład dał. \* Alleluja.
2. *Alleluja...* \* Cieszymy się, bo tak chce Pan, \* Za winy nasze okup dan,  
Skończony już niewoli stan. \* Alleluja.
3. *Alleluja...* \* W ten święty łask i chwały dzień \* Niech płynie zew  
radosnych pień, \* Iż serca ujrzą chwały cień. \* Alleluja.



- 162. Alleluja! Jezus żyje!** \* Już Go dłużej grób nie kryje,  
W którym trzy dni spoczywał, \* W którym trzy dni spoczywał.
2. Alleluja! Przewycięzył \* Jezus czarta, co nas więził,  
W tej haniebnej niewoli.
3. Alleluja! Tryumfuje \* Prawda, a fałsz ustępuje,  
Z ziemi oswobodzonej.
4. Alleluja! Złość zgromiona, \* A niewinność wyniesiona,  
Odzyskała swe prawa.
5. Alleluja! Zmartwychwstały \* Jest zastawem wiecznej chwały,  
Którą krwawo wyjednał.
6. Alleluja! I my wiemy, \* Że też z swych grobów powstaniemy,  
Jak nasz powstał Zbawiciel.



- 163. Alleluja, żyje Pan**, powstał z grobu z brzaskiem dnia.  
Zaśpiewajmy z głębi serc, całym światem nową pieśń.  
*Alleluja, alleluja, alleluja, alleluja.*
2. Dla nas hańbę krzyża zniósł, poniósł mękę, przyjął grób,  
Dziś na nowo cieszy nas jasny zmartwychwstania blask.  
*Alleluja...*
3. Zwyciężyła Pańska moc, już skończona grzechu noc.  
Nadszedł już zwycięstwa dzień, cieszymy się, śpiewajmy w nim.  
*Alleluja...*

4. Niech się cieszy Boży lud, niech aniołów śpiewa chór,  
Cieszymy się Matko, bo Syn Twój, cały w chwale żyje znów.  
*Alleluja...*



- 164. Chrystus Pan zmartwychwstał**, \* Zwycięstwo otrzymał,  
Bo zburzył śmierć srogą, \* Swoją śmiercią drogą. Alleluja, Alleluja!
2. Zwalczył czarta złego \* I stał głowę jego, \* Człowieka grzesznego  
Wydarł z mocy jego. \* Alleluja, Alleluja!
3. Grzech srodze poraził \* A moc jego skaził; \* Żywot nasz naprawił  
To z łaski Swej sprawił. \* Alleluja, Alleluja!
4. O Chryste, nasz Panie \* Przez Tve zmartwychwstanie, \* Daj nam z  
grzechów powstać \* Łaski Twojej dostać. \* Alleluja, Alleluja!



- 165. Chrystus zmartwychwstan jest**, \* Nam na przykład dan jest,  
Iż mamy zmartwychpowstać, \* Z Panem Bogiem królować. Alleluja!
2. Leżał trzy dni w grobie, \* Dał bok przebić sobie,  
Bok, ręce, nogi obie, \* Na zbawienie tobie. Alleluja!
3. Trzy Maryje poszły, \* Drogie maści niosły,  
Chciały Chrystusa pomazać, \* Jemu cześć i chwałę dać. Alleluja!
4. Gdy na drodze były, \* Tak sobie mówiły:  
Jest tam kamień niemały, \* A któż nam go odwali. Alleluja!
5. Powiedz nam, Maryja, \* Gdzieś Pana widziała?  
Widziałam Go po męce, \* Trzymał chorągiew w ręce. Alleluja!



- 167. Już Zbawiciel, Jezus żyje**, \* On, co za nas życie dał.  
Już Go grobu moc nie kryje, \* Jak powiedział, zmartwychwstał.  
*Nućmyż Jemu pienia chwały: \* Witaj, Jezu zmartwychwstały!*  
*Alleluja, alleluja, alleluja, alleluja.*
2. Triumfuje nad wrogami, \* Śmiercią skruszył śmierci grot. \* Piekło  
ściele pod nogami, \* Trzyma klucz do niebios wrót.  
*Nućmyż Jemu...*
3. Dla mnieś, ożył, Chryste Panie, \* Niechże duch mój z Tobą wraz,  
Z grzechów grobu zmartwychwstanie, \* Złych nałogów zrzuci gład.  
*Bym Ci nucił pienia chwały \* Witaj, Jezu zmartwychwstały!*  
*Alleluja, alleluja, alleluja, alleluja.*



- 168. Nie zna śmierci Pan żywota**, \* Chociaż przeszedł przez jej wrota;  
Rozerwała grobu pęta, \* Ręka święta. Alleluja!
2. Twój, Adamie, dług spleacony, \* Okup ludzki dokończony;  
Wnijdziesz w niebo z szczęśliwymi, \* Dziećmi twymi. Alleluja!

3. Próżno strażę, grób strzeżecie, \* Już Go tutaj nie znajdziecie,  
Wstał, przeniknął skalne mury, \* Bóg natury. Alleluja!
4. Teraz On na ludzkie plemię, \* I na miłą patrzy ziemię.  
Która drogo dziś przybrana, \* Kosztem Pana. Alleluja!
5. Przez Twe święte zmartwychwstanie \* Z grzechów powstać daj nam,  
Panie. \* Potem z Tobą królowanie. \* Alleluja, Alleluja!



- 169. Otrzyjcie już** łzy płaczący, żale z serca wyzujcie.  
Wszyscy w Chrystusa wierzący, weselcie się, radujcie.  
Bo zmartwychwstał samowładnie, jak przepowiedział dokładnie.  
*Alleluja, alleluja, niechaj zabrzmi alleluja!*
2. Darmo kamień wagi wielkiej, Żydzi na grób wtoczyli;  
Darmo dla pewności wszelkiej, zbrojnej straży użyli.  
Na nic straż, pieczęć i skała, nad grobem Pana się zdała. \* *Alleluja...*
  3. Bóg wszechmocny, Bóg natury, wyższy nad wszystkie twory,  
Wstaje z grobu, kruszy mury, nie zna żadnej zapory.  
Zdjęta trwoga, straż upada, i prawie sobą nie włada. \* *Alleluja...*
  4. Salome i dwie Maryje w grobie czasu rannego  
Słyszały głos: „Pan wasz żyje, tu tylko odzież Jego;  
Idźcie i to wszystko coście widziały, uczniom ogłoście”. \* *Alleluja.*



- 171. Przez Twoje święte** zmartwychpowstanie,  
Boży Synu odpuść nam, nasze zgrzeszenie,  
Wierzymy, iżeś zmartwychpowstał,  
Żywoteś nasz naprawił,  
Śmierci wiecznej nas zbawił,  
Swoją świętą moc zjawił.



- 172. Wesel się Królowo** miła, \* Bo Ten, któregoś zrodziła,  
Zmartwychwstał Pan nad panami, \* Módl się do Niego za nami.  
*Alleluja, alleluja!*
2. Ciesz się i wesel się w niebie, \* Proś Go za nami w potrzebie,  
Byśmy się też tam dostali \* I na wiek wieków śpiewali.  
*Alleluja, alleluja!*



- 173. Wesoly nam dzień dziś nastał,** \* Którego z nas każdy żądał;  
Tego dnia Chrystus zmartwychwstał. Alleluja, alleluja!
2. Król niebieski k'nam zawitał, \* Jako śliczny kwiat zakwitał;  
Po śmierci się nam pokazał. Alleluja, alleluja!
  3. Piekielne moce zwojował, \* Nieprzyjaciela podeptał,  
Nad nędznymi się zmiłował. Alleluja, alleluja!

4. Do trzeciego dnia tam mieszkał, \* Ojce święte tam pocieszał,  
Potem iść za Sobą kazał. Alleluja, alleluja!
5. Którzy w otchłaniach mieszkali, \* Płaczliwie tam zawołali,  
Gdy Zbawiciela ujrzeli. Alleluja, alleluja!
6. "Zawitaj, przybywający, \* Boży Synu wszechmogący,  
Wybaw nas z piekielnej mocy. Alleluja, alleluja!
7. Wielkie tam wesele mieli, \* Gdy Zbawiciela ujrzeli,  
Którego z dawna żądali. Alleluja, alleluja!
8. Potem swą mocą zmartwychwstał, \* Pieczęci z grobu nie ruszał,  
Na stróże wielki strach powstał. Alleluja, alleluja!
9. A gdy Chrystus Pan zmartwychwstał, \* Miłośnikom się pokazał,  
Anioły do Matki posłał. Alleluja, alleluja!
10. "O Anieli najmilejsi, \* Idźcież do Panny Najświętszej,  
Do Matki Mejsz najmilszej!" Alleluja, alleluja!
11. "Ode Mnie Ją pozdrawiajcie, \* I wesoło zaśpiewajcie:  
Królowo rajska, wesel się!" Alleluja, alleluja!

\* \* \*

1. Christ, the Lord, is risen today, \* Christians rejoice and homage pay,  
Sing to the Mighty Redeemer. Alleluia!
2. King triumphant He reigns this day \* Victor over death's mortal sway,  
He lives our Lord God and Savior. Alleluia!
3. Pow'rs of darkness He overcame, \* Bless'd them that trusted in His  
Name. \* Mercy to all and salvation. Alleluia!
4. All the holy of ages past \* Beheld their Savior come at last  
To lead them forth to His Kingdom. Alleluia!
5. On the third day as He had said \* He rose victorious from the dead  
And left the Tomb's seal unbroken. Alleluia!
6. Guards who kept their watch through the night \* Lay blinded by the  
dazing light, \* All the earth quaked at the wonder. Alleluia!
7. Holy women with spices rare \* Hastened as day was dawning fair  
Where Christ was laid in the garden. Alleluia!
8. Lo, the tombstone was rolled away, \* Angel visions in bright array  
Greeted them with joyous tidings. Alleluia!
9. Haste ye, tell His brethren this hour \* That He has risen by His pow'r,  
To Galilee He precedes them. Alleluia!
10. Queen of Heav'n rejoice on this morn \* The Son Beloved of Thee once  
born \* Is Thine again fair and glorious. Alleluia!
11. Pray for us, Mary, to the Lord; \* We plead His favor in accord  
And joy eternal in Heaven. Alleluia!
12. From our sins, O Christ, let us rise \* Lead us all into Paradise  
And unto life everlasting. Alleluia!

**174. Wstał Pan Chrystus**, z martwych ninie. Alleluja, alleluja!

Uweselił lud swój mile. Alleluja, alleluja!

Nie żałował życia swego. Alleluja, alleluja!

Dla człowieka mizernego. Alleluja, alleluja!

## 2. Niewiasty, gdy do grobu szły. Alleluja, alleluja!

Drogie maści z sobą niosły. Alleluja, alleluja!

W bieli Anioła ujrzały. Alleluja, alleluja!

Trwożyć sobą poczynały. Alleluja, alleluja!

## 3. Tego dnia wielkanocnego. Alleluja, alleluja!

Chwał każdy Syna Bożego. Alleluja, alleluja!

Świętą Trójcę wyznawajmy. Alleluja, alleluja!

Bogu cześć i chwałę dajmy. Alleluja, alleluja!

**175. Wysławiajmy Chrysta Pana**, \* Który stał śmierć i szatana.

Alleluja, alleluja. \* Z Nim bolały słońce miesiąc \* I stworzenia z

Stwórcą cierpiąc. \* Alleluja, alleluja.

## 2. Gdy zaś Chrystus zmartwychwstaje, \* Wszystkim radość wielką daje.

Alleluja, alleluja. \* Słońce, miesiąc są jaśniejsze, \* Uczcić święto

chcąc dzisiejsze! \* Alleluja, alleluja.

## 3. I umarli ucieszeni, gdy w otchłaniach nawiedzeni, \* Alleluja, alleluja.

I Maryje wieści niosą, Apostołom triumf głoszą. \* Alleluja, alleluja.

## 4. Wszystek Kościół dziś w radości \* Woła, śpiewa w pobożności.

Alleluja, alleluja. \* O Zwycięzco Chryste Panie, \* Daj nam z sobą

zmartwychwstanie! \* Alleluja, alleluja.

**176. Złóżcie troski**, żałujący Chrystusa umarłego!

Otrzyjcie już łzy roniący! Mamy Zmartwychwstałego!

Tysiącznych pociech przyczyna, Ogłoszona jest nowina.

*Alleluja, Alleluja, niechaj brzmi Alleluja!*

## 2. Niewiasty, które przy grobie były, to powiedziały,

Że Chrystus w chwały ozdobie, żyje już zmartwychwstały.

Stąd pociechy, stąd radości, ustąpcie wszelkie żalości.

*Alleluja...*

## 3. Aniołowie, co świadkami tego triumfu byli,

Głosząc go przed niewiastami, "W grób tam wejdźcie!" mówili:

"Patrzcie, wszak tu był złożony, tu kamieniem przywalony".

*Alleluja...*

**177. Zwycięzca śmierci**, piekła i szatana,

Wychodzi z grobu dnia trzeciego z rana.

Naród niewierny trwoży się przestrasza,

Na cud Jonasza. Alleluja!



2. Ziemia się trzęsie, straż się grobu miesza,  
Anioł zstępuje, niewiasty pociesza:  
"Patrzcie, tak mówi, grób ten próżny został,  
Pan zmartwychpowstał." Alleluja!
3. Ustąpcie od nas smutki i trosk fale,  
Gdy Pan Zbawiciel triumfuje w chwale.  
Ojcu swojemu już uczynił zadość,  
Nam niesie radość. Alleluja!
4. Cieszy swych uczniów, którzy wierni byli,  
Utwardza w wierze, aby nie wątplili:  
Obcuje z nimi, daje nauk wiele  
O swym Kościele. Alleluja!



**200. Chrystus Pan w niebo wstępuje,** \* Niech się wierny lud raduje!

Na cześć Jego zawołajmy, \* Chwałę Panu zaśpiewajmy:

*Alleluja, Alleluja.*

2. Chóry niebian Go witają, \* Cześć i chwałę Mu oddają;  
Wielce cieszą się Anieli, \* Kiedy Chrystusa ujrzeli:  
*Alleluja, alleluja.*
3. Chrystus Pan wstąpił dnia tego \* Do Królestwa niebieskiego,  
Równy w Bóstwie Ojcu swemu \* Usiadł po prawicy Jemu.  
*Alleluja, alleluja.*



**202. Otoczon gronem** świętych Aniołów,

Dziwiąc triumfem świat cały,  
Z pośrodku wiernych swych Apostołów,  
Wzniósł się do nieba, Pan chwały.

2. Płakał i bolał nad grzesznym ludem,  
Nim prawdę w sercach odrodził,  
Nim zgładził grzechy odkupu cudem  
I ludzi z Bogiem pogodził.
3. Wraca do Ojca jako Syn prawdziwy,  
Słowo Przedwieczne, Bóg wielki,  
By Go na tronie mocy i sławy  
Wielbił i kochał duch wszelki.
4. Wraca, lecz jeszcze zstąpi w świetności,  
Z berłem i z różgą w swej dłoni.  
W dniu ostatecznym ukarze złości,  
Skróń dobrych chwałą osłoni.

- 214. O Stworzycielu Duchu przyjdź,** \* Nawiedz dusz wiernych Tobie krąg. \* Niebieską łaskę zesłać racz, \* Sercom co dziełem są Twych rąk.
2. Pocieszycielem jesteś zwan, \* I Najwyższego Boga dar,  
Tyś namaszczenie naszych dusz, \* Zdrój żywy, miłość, ognia żar.
  3. Ty darzysz łaską siedemkroć, \* Bo moc z prawicy Ojca masz,  
Przez Ojca obiecany nam, \* Mową wzbogacasz język nasz.
  4. Światłem rozjaśnij naszą myśl, \* W serca nam miłość świętą wlej,  
I watał słabość naszych ciał \* Pokrzep stałością mocy swej.
  5. Nieprzyjaciela odpędź w dal \* I Twym pokojem obdarz wraz,  
Niech w drodze za przewodem Twym \* Miniemy zło, co kusi nas.
  6. Daj nam przez Ciebie Ojca znać, \* Daj, by i Syn poznany był, \* I  
Ciebie, jedno Tchnienie Dwóch, \* Niech wyznajemy z wszystkich sił.
  7. Niech Bogu Ojcu chwała brzmi, \* Synowi, który zmartwychwstał,  
I Temu, co pociesza nas, \* Niech hołd wieczystych płynie chwał.  
Amen.



- 215. Pamiętkę dnia świątecznego** \* Zesłania Ducha Świętego,  
Dziś z Kościołem obchodzimy, \* Dawcę darów pieśnią czcimy.  
*Alleluja, alleluja.*

2. Co Ezechiel zwiastował, \* O czym Joel prorokował,  
To na oczy wszelkie ciało \* W dzień świąteczny oglądało.  
*Alleluja...*
3. Gdy Apostołowie mili \* W tym dniu razem się modlili,  
Nad nimi się płomieniste \* Jawią języki ogniste.  
*Alleluja...*



- 217. Przybądź Duchu Święty,** \* Spuść z niebiosów wzięty  
Światła Twego strumień. \* Przyjdź Ojczy ubogich,  
Dawco darów mnogich, \* Przyjdź, Światłości sumień!

2. O najmiłszy z Gości, \* Słodka serc radości,  
Słodkie orzeźwienie. \* W pracy Tyś ochłoda,  
W skwarze żywą wodą, \* W płaczu utulenie.
3. Światłości Najświętsza! \* Serc wierzących wnętrza  
Podдай Swej potędze! \* Bez Twojego tchnienia,  
Cóż jest wśród stworzenia? \* Jeno cień i nędze!
4. Obmyj, co nieświęte, \* Oschłym wlej zachętę,  
Ulecz serca ranę! \* Nagnij, co jest harde,  
Rozgrzej serca twarde, \* Prowadź zabłąkane.
5. Daj twoim wierzącym, \* W Tobie ufającym,  
Siedmiorakie dary! \* Daj zasługę męstwa,  
Daj wieniec zwycięstwa, \* Daj szczęście bez miary!

- 218. Przyjdź Duchu Święty,** \* Ja pragnę, oto dziś błagam Cię,  
Przyjdź, w swojej mocy i sile, \* radością napełnij mnie.
- Przyjdź jako Mądrość do dzieci, \* Przyjdź, jak ślepemu wzrok.  
Przyjdź, jako moc w mej słabości, \* Weź wszystko co moje jest.
  - Przyjdź jako źródło w pustyni, \* Mocą swą do naszych serc.  
O niech Twa moc uzdrowienia, \* Dotknie i uleczy mnie.



- 226. Ciebie wzywamy,** Ciebie błagamy, \* O błogosławiona Trójco!  
Ratuj stworzenie, daj opatrzenie, \* O błogosławiona Trójco!
- Wlej Ducha Twego do serca mego, \* O błogosławiona Trójco!  
Wspomóż w potrzebie proszących Ciebie, \* O błogosławiona Trójco!
  - Daj dar miłości i pobożności, \* O błogosławiona Trójco!  
Szczęść zebranemu ludowi Twemu, \* O błogosławiona Trójco!
  - Odpuść nam złości dla Twej miłości, \* O błogosławiona Trójco!  
Oddal głód, wojny, daj czas spokojny, \* O błogosławiona Trójco!
  - Strzeż nas żyjących, broń konających, \* O błogosławiona Trójco!  
Daj nam być w niebie, prosimy Ciebie, \* O błogosławiona Trójco!



- 227. Jeden w naturze,** \* W Osobach troisty,  
Ojcie i Synu, z Duchem wiekuisty,  
W trzech Osobach nic nie podzielony, \* Bądź pochwalony!
- Do Ciebie, Trójco Przenajświętsza, wołam,  
Na pomoc swoją Ciebie kornie wzywam:  
Dla Twej dobroci pobłogosław wszemu \* Stworzeniu swemu.
  - Pokaż ojcowską, Ojcie, łaskę swoją;  
Synu, w Krwi Twojej oczyść duszę moją;  
Przyjdź, Duchu Święty, pociesz nas w potrzebie \* Proszących Ciebie.
  - Sobie równego, Ojcie, Syna rodzisz,  
Duchu, społecznie od Obu pochodzisz;  
A my w Twej łasce niech się odrodzimy \* I z cnót słyniemy.
  - Tyś w trzech Osobach złączon jest jednością  
Bóstwa jednego mocą i wiecznością;  
Złącz i nas mocno wiary statecznością \* I serc miłością.



- 228. Po całym świecie** niechaj chwała będzie w Trójcy Jedynemu,  
Bogu naszemu: Ojcu i Synowi, Duchowi Świętemu!  
We trzech Osobach jesteś jeden, Panie!  
Nie pojmie tego człowiecze mniemanie, \* Nasz rozum ustaje.
- Boć nie tylko my Twego majestatu pojąć nie możemy  
Którzy na świecie, mizerne stworzenia, dobrze nie żyjemy;

Lecz i tym trudno, którzy już są w niebie,  
Aby pojmować godnie mogli Ciebie, \* Niepojęty Panie.

3. Więc upadamy przed Twym majestatem, Wszechmogący Boże;  
Daj skutek łaski, czego ludzki rozum pojmować nie może,  
A odpuść grzechy stworzeniu swojemu;  
Spraw, by był koniec życiu bezbożnemu, \* Pokornie prosimy.
4. Przecież my Twoje lepianki, o Panie, wejrzyj na stworzenie,  
Daj pomoc łaski, a nie daj zagań, raczej daj zbawienie.  
Cóż byśmy bez niej mogli mieć w nagrodę?  
Zamiast pożytku, niesłychaną szkodę; \* Zmiłuj się nad nami!



**229. Światłości wieczna**, Boże nasz,  
Co w Trójcy Świętej życie masz!  
Twa miłość w serca nasze wlej,  
Z dobroci niepojętej swej.

2. Poranną chwałą czcimy Cię,  
Przed snem do Ciebie modlim się.  
O spraw, niech wszyscy dojdziem tam,  
Gdzie niebian szczęściem jesteś sam.
3. Niech Bogu Ojcu chwała brzmi  
I w równej niechaj będzie czci  
Syn Boży z Duchem Świętym wraz,  
I teraz i po wieczny czas. Amen.



**240. Bóg nad swym ludem** zmiłował się \* I Zbawiciela nam zesłał.  
Miłość nam daje, usuwa grzech, \* Prowadzi w bramy Królestwa.  
*Chryste, króluj! \* Chryste zwyciężaj! \* Swoją miłość odnów w nas!*

2. Miłość Chrystusa przemienia świat, \* Wyznacza szlaki wciąż nowe,  
Kruszy nienawiść, wprowadza ład, \* Jednoczy z ludźmi i z Bogiem.  
*Chryste...*
3. W miłości swojej zachowaj nas \* Chryste, Zwycięzco i Panie,  
Niech upragniony nadejdzie czas \* Odnowy i pojednania.  
*Chryste...*
4. Na straży Bogu oddanych serc \* Matka Kościoła trwa wiernie,  
W Jej dłonie złożmy nadzieje swe \* A Ona wspierać nas będzie.  
*Chryste...*



**241. Chrystus Wodzem**, \*Chrystus Królem,  
Chrystus, Chrystus Władcą nam.  
Christus vincit, \* Christus regnat,  
Christus, Christus imperat.

**242. Idziesz przez wieki**, krwią znaczysz drogę,  
Twardą od cierpień i bólu,  
Krzyż niesiesz ciężki, koisz ból, trwoję,  
O Jezu Chryste, nasz Królu.

*Króluj nad nami, władał sercami,  
Niech wszędzie płonie znicz wiary.  
Niech zew miłości, wiary, ufności,  
Świat wiezie pod Twe sztandary.*

2. Książę pokoju, Władco nieba, ziemi,  
Obdarz pokojem świat cały.  
Po ziemskim boju z Tobą zjednoczeni,  
Niech nucim hymn Twojej chwały.  
*Króluj nad nami...*



**243. Króluj nam Chryste**, zawsze i wszędzie, \* To nasze rycerskie hasło,  
Ono nas zawsze prowadzi będzie, \* I świecić jak słońce jasno.

2. Naprzód przebojem, młodzi rycerze, \* Do walki z grzechem swej duszy!  
Wodzem nam Jezus w Hostii ukryty, \* Z Nim w bój nasz zastęp  
wyruszy.
3. Pójdziemy naprzód, naprzód radośnie, \* Podnosząc w górę swe czoła.  
Przed nami życie rozkwita w wiośnie \* Odważnie, bo Jezus woła.



**244. Narodów Zbawco**, Chryste Królu, \* Rodzinę ludów podbić racz.  
Oswobodź je z ciemności bólów, \* Tęskniących serc wysłuchaj płacz!  
Niech szatan więcej nie uciska \* Miliarda nieśmiertelnych dusz.  
Dziś jego złość złowrogo błyska, \* Zwiastunka nowych walk i burz.

*Światłością ludom wszędź, \* Królu nasz, Chryście  
I wiary im dobro daj, \* Dobro wieczyste!*

2. Chryste Królu, Synu Boży! \* Z niewoli czarta Zbawco nasz,  
Którego władza piekło trwoży, \* Który potrzeby ludów znasz;  
Owczarni jednej otwórz wrota, \* Twej władzy berłem ludy zbierz,  
I prowadź je do wrót żywota \* I wiekuistym szczęściem ciesz.  
*Światłością ludom...*



**245. Nie rzucim, Chryste**, świątyń Twych, \* Nie damy pogrześć wiary!  
Próżne zakusy duchów złych \* I próżne ich zamiary.  
Bronić będziemy Twoich dróg, \* Tak nam dopomóż Bóg!

2. Ze wszystkich świątyń, chat i pól \* Popłynie hymn wspaniały:  
Niech żyje Jezus Chrystus-Król \* W koronie wiecznej chwały.  
Niech żyje Maria, zagrzmi róg. \* Tak nam dopomóż Bóg!
3. Sztandarem naszym będzie Krzyż, \* Co ojców wiódł do chwały,  
I nas powiedzie także wzwyż, \* Gdzie buja Orzeł Biały.  
Zwycięzym znój i stromość dróg. \* Tak nam dopomóż Bóg!

**251. Kiedyś, o Jezu** chodził po świecie,  
Brałeś dziecięcki w objęcia swe,  
Patrz, tu przed Tobą stoi Twe dziecię;  
Do Serca Twego przytul i mnie.

2. Byłeś Dzieciątkiem, Ty wielki Boże!  
W żłóbku płakałeś nad światem złym.  
Nie płacz, Dzieciątko, ja Ci w pokorze  
Serce me daję; Ty mieszkaj w nim!
3. Ktoby u siebie dziecię przyjmował,  
Rzekłeś, że wtenczas przyjmuje Cię.  
Dzięki Ci, Jezu, żeś nas miłował!  
Za to Cię kochać na wieki chcę!



**252. Kochajmy Pana**, bo Serce Jego,  
Żąda i pragnie serca naszego,  
Dla nas Mu włócznie rana zadana.

*Kochajmy Pana, kochajmy Pana!*

2. O, Pójdź do Niego, wszystko stworzenie,  
Sercu Jezusa złożź dziękczynienie,  
I Twoje przed Nim zegnij kolana. \* *Kochajmy Pana...*
3. Pójdźcie do Niego, biedni grzesznicy,  
Zmyć grzechów zmazy w czystej Krynicy,  
Nad śnieg zbieleje dusza zmazana. \* *Kochajmy...*



**253. Najświętsze Serce Boże**, poświęcamy Ci,  
Naszą Ojczyznę, miasta i wioski,  
Nasze rodziny i nas samych.  
Serce Boże, przyjdź Królestwo Twoje.



**257. Nie opuszczaj nas**, \* *Nie opuszczaj nas*,  
Jezu nie opuszczaj nas.

Tyś powiedział, że na ziemi \* Nie zostawisz nas samymi  
Twoje Serce czuło w niebie \* Jak nam ciężko żyć bez Ciebie

2. *Nie opuszczaj nas...*  
Gdzie pociechę my znajdziemy, \* Gdzie łzy żalu ukoimy?  
Tylko w Sercu Twoim, Panie, \* I pociecha i wytrwanie.
3. *Nie opuszczaj nas...*  
W Serca Twego słodkiej ranie \* Wszystko mamy, dobry Panie;  
Tam ucieczka, tam schronienie, \* Tam wesele, tam wzmocnienie.
4. *Nie opuszczaj nas...*  
Zostań, słodki Jezu, z nami! \* Świeć nam Serca promieniami,  
Świeć nam słońcem Twej miłości \* Na tej ziemi i w wieczności.

- 259. O, niewysłowione szczęście** zajaśniało,  
 Gdy Słowo Wcielone Serce Swe nam dało.  
*Cud Boskiej miłości, o duszo ludzka głoś,  
 Ku wiecznej światłości, dzięki Twej pieśni wznos!*
2. Jakież na tej ziemi skarby posiadamy,  
 Bóg mieszka z grzesznymi Serce Jego mamy.  
*Cud Boskiej miłości...*
3. Miłość świat ten cały w niebo zamieniła,  
 Gdy w tej Hostii małej Serce Boże skryła.  
*Cud Boskiej miłości...*
4. O anielskie chóry, o wybrani Pana,  
 Przyjdźcie z niebios góry upaść na kolana.  
*Cud Boskiej miłości...*



- 262. Pobłogosław, Jezu drogi,** \* Tym co Serce Twe kochają;  
 Niechaj skarb ten cenny, drogi, \* Na wiek wieków posiadają.
2. Za Twe łaski dziękujemy, \* Które Serce Twoje dało;  
 W dani dusze Ci niesiemy, \* By nas Serce Twe kochało.
3. Trzykroć święte Serce Boga, \* Tobie śpiewa niebo całe,  
 Ciebie wielbi Matka droga, \* Tobie lud Twój składa chwałę.
4. Nie opuszczaj nas, o, Panie, \* Odpuść grzesznym liczne winy.  
 Daj nam w Serca Twego ranie, \* Błogosławieństw zdroj jedyny.
5. Zostań, słodki Jezu, z nami, \* Świeć nam Serca promieniami,  
 Świeć nam słońcem Twej miłości, \* Na tej ziemi i w wieczności.



- 264. Serce Twe, Jezu** miłością goreje,  
 Serce Twe w ogniu miłości topnieje.  
 A nasze serca zimne jak lód,  
 I próżne dla nich Twej męki trud.
2. Kiedyż, o kiedyż, słodki mój Panie,  
 Poznamy Serca Twego kochanie?  
 Kiedyż Twa miłość rozpali nas,  
 O dobry Jezu, czas to już czas!
3. Rzuć tej miłości iskrę choć jedną,  
 Ziemię serc naszych suchą i biedną.  
 By Ci wydała obfity plon,  
 Za Twój na krzyżu bolesny zgon.
4. Gdy już na krzyżu, Jezu, skonałeś,  
 Z miłości jeszcze zranion być chciałeś,  
 By w Sercu Twoim otworzyć drzwi  
 I nam ostatnią dać kroplę krwi.



5. Przed Sercem Twoim, Jezu, padamy,  
Tobie w ofierze serca składamy;  
Ach, nie gardź nami, o Panie nasz,  
I swą łaskawą zwróć ku nam twarz.



- 267. Twemu Sercu** cześć składamy, \* O Jezu nasz, o Jezu;  
Twej litości przyzywamy, \* O Zbawicielu drogi.  
*Chwała niech będzie zawsze i wszędzie,  
Twemu Sercu, o mój Jezu.*

Serce to nam otworzone, \* O Jezu nasz, o Jezu;  
Włóczy na Krzyżu zranione, \* O Zbawicielu drogi;  
*Chwała...*

Ono głębią jest miłości, \* O Jezu nasz, o Jezu;  
W nim się topią nasze złości, \* O Zbawicielu drogi;  
*Chwała...*



- 270. Z tej biednej ziemi**, z tej łez doliny

Tęskny się w niebo unosi dźwięk:  
O Boskie Serce, skarbie jedyny,  
Wysłuchaj grzesznych serc naszych jęk!  
Nie chciej odrzucać modlitwy tej,  
Bo Twjej litości błagamy w niej!

*Serce Jezusa, ucieczko nasza,  
Zlituj się, zlituj nad ludem swym!*

2. Ku Tobie oczy zalane łzami \* Z wielką ufnością zwrócone są;  
Ty się zlitujesz pewnie nad nami \* Bo Ty nie gardzisz pokuty łzą.  
Ku Tobie ślemy błagalny głos: \* Ach odwróć od nas karania cios!  
*Serce Jezusa...*
3. To prawda, Panie, żeśmy zgrzeszyli, \* Żeśmy Ci wiele zadali ran,  
Żeśmy na litość nie zasłużyli, \* Aleś Ty dobry Ojciec i Pan!  
Tyś za nas wylał Najdroższą Krew; \* Zlej Nią, zlej słuszny swój gniew!  
*Serce Jezusa...*
4. W Tobie, o Serce Króla naszego, \* Świeci nam słodkich nadziei blask.  
Ty nie odrzucisz ludu swojego, \* Tyś niezgłębiona przepaścią łask,  
A naszą nędzę tak dobrze znasz; \* My bardzo biedni, o Panie nasz!  
*Serce Jezusa...*

- 276. Bądźże pozdrowiona**, Hostio żywa,  
W której Jezus Chrystus Bóstwo ukrywa!  
*Witaj, Jezu, Synu Maryi,  
Tyś jest Bóg prawdziwy w świętej Hostyi.*
2. Bądźże pozdrowione, drzewo żywota,  
Niech kwitnie niewinność, anielska cnota. \* *Witaj...*
  3. Bądźże pozdrowiony, Baranku Boży,  
Zbaw nas, gdy miecz Pański na złych się sroży! \* *Witaj...*
  4. Bądźże pozdrowiony, Anielski Chlebie,  
W tym tu Sakramencie wielbimy Ciebie. \* *Witaj...*



- 277. Chrystus Pan, karmi nas** swoim świętym Ciałem,  
*Chwalmy Go na wieki!*
- Duchem całym wielbię Pana, \* Boga Zbawcę Jedynego,  
Bo w Nim samym odnajduję, \* Wszystką radość życia mego.
2. *Chrystus Pan...*  
Wielbię, bo chciał wejrzeć z nieba, \* Na swą sługę uniozoną,  
By mnie odtąd wszyscy ludzie, \* Mogli zwać błogosławioną.
  3. *Chrystus Pan...*  
Sprawił we mnie wielkie dzieła, \* W swej dobroci niepojętej,  
On Wszechmocny, On Najwyższy, \* On sam jeden zawsze Święty.
  4. *Chrystus Pan...*  
On, który przez pokolenia, \* Pozostaje miłosierny,  
Wobec tego, kto Mu służy, \* chce zostać Jemu wierny.



- 280. Chwała i dziękczynienie**, \* Bądź w każdym momencie,  
Jezusowi w Najświętszym, \* Boskim Sakramencie.  
Ile minut w godzinie, \* A godzin w wieczności,  
Tylekroć bądź pochwalon, \* Jezu ma miłości.



- 284. Idzie, idzie Bóg prawdziwy**, \* Idzie Sędzia sprawiedliwy:  
*Stańmy wszyscy pięknym kołem \* I uderzmy przed Nim czołem!*
2. Idzie, idzie Bóg łaskawy, \* Idzie Twórca wszego prawy.  
*Stańmy wszyscy...*
  3. Idzie, idzie Król przemożny, \* Idzie Pan wielce wielmożny.  
*Stańmy wszyscy...*
  4. Idzie, idzie Światłość wieczna, \* Idzie ku nam Moc przedwieczna.  
*Stańmy wszyscy...*
  5. Idziesz, idziesz miły Panie, \* A gdzie Twój Majestat stanie,  
*Niechaj tam, stanąwszy kołem, \* Na wiek wieków bijem czołem!*

**287. Jeden chleb**, co zmienia się w Chrystusa Ciało,  
Z wielu ziaren pszenicznych się rodzi.  
Jedno wino, co się Krwią Chrystusa stało,  
Z soku wielu winnych gron pochodzi.

*Jak ten chleb, co złączył złote ziarna,  
Tak niech miłość złączy nas ofiarna,  
Jak ten kielich łączy kropel wiele,  
Tak nas, Chryste, w Swoim złącz Kościele.*

2. O Pasterzu, zgromadź w jednej Swej owczarni,  
Zabłąkane owce, które giną.  
W jeden Kościół zbierz na nowo i przygarnij,  
Byśmy jedną stali się rodziną.

*Jak ten chleb...*



**288. Jezu drogi**, Tyś miłością, przyjdź daj siebie nam!  
Duszy mojej Tyś ufnością, króluj w niej Ty sam!  
*Jezu, Jezu, przyjdź do duszy mej,  
Obdarz ją łaskami Twymi i bądź Królem jej.*

2. Chodź mnie brudzą grzechu cienie, Ty mi siebie daj.  
Duszę moją łaski tchnieniem, przemień w cichy raj. \* *Jezu, Jezu...*
3. Dodaj siły w życia znoju, usuń zwątpień noc,  
I zachowaj nas w pokoju, sercom daj Twą moc. \* *Jezu, Jezu...*



**289. Jezu, Jezu do mnie przyjdź**, \* Ach, do serca mego wnijdź!  
Przyjacielu prostych dusz, \* Niech się z Tobą złączę już.

2. Serce się ku Tobie rwie; \* Życ bez Ciebie, Panie, źle!  
Pragnę, wzdycham, Jezu mój; \* W Tobie słodycz życia zdroj.
3. Żadna rozkosz w świecie tym \* Nie ma miejsca w sercu mym;  
Tylko miłość, Jezu, Twa \* Błogi pokój sercu da.
4. Choć niegodny sługa Twój, \* Byś majestat zniżył swój,  
Uzdrow słowem duszę mą; \* Niech się zbudzi z grzechu snu.
5. Przyjdź, o Jezu, proszę Cię; \* Niech Twym dzieckiem stanę się.  
Chroń od złego duszę mą; \* Niech na wieki będzie Twą.



**290. Jezu miłości Twej**, \* Ukryty w Hostii tej, wielbimy cud;  
Żeś się pokarmem stał, żeś nam Swe Serce dał,  
Żeś skarby łaski zlał, na wierny lud.

2. Dla biednych stworzeń Twych, \* Co ostrzem grzechów swych,  
zraniły Cię, \* Włócznią, co w boku tkwi, otwierasz serca drzwi,  
By w Twojej Boskiej Krwi, obmyły się.

3. I w Boskim Sercu tam, \* Schronienie dajesz nam, o, Jezu mój!  
Aby nas żądłem swym, wróg nasz nie dotknął w Nim,  
By się przed piekła złem, lud ukrył Twój.



- 291. Jezusa ukrytego** mam w Sakramencie czcić,  
Wszystko oddać dla Niego, Jego miłością żyć!  
On się nam daje cały, z nami zamieszkał tu;  
Dla Jego Boskiej chwały, życie poświęćmy Mu!  
Wiarą ukorzyć trzeba zmysły i rozum swój,  
Bo tu już nie ma chleba, to Bóg, to Jezus mój!
2. Tu Mu ciągle Hosanna śpiewa Anielski chór,  
A ta cześć nieustanna, to dla nas biednych wzór.  
Dzielić z nami wygnanie, Jego rozkosze są:  
Niechże z Nim przebywanie będzie radością naszą!  
On wie, co udręczenie, On zna, co smutku łyżę;  
Powiem Mu swe cierpienie, bo serce z bólu drży.



- 293. Kłaniam się Tobie**, Przedwieczny Boże,  
Którego niebo objąć nie może,  
Ja proch mizerny, przed Twą możnością,  
Z wojskiem Aniołów klękam z radością.
2. Tu Stwórcę swego wiarą wyznaję,  
Kocham serdecznie, pokłon oddaję;  
Cieszę się wielce z Twojej Boskiej chwały,  
Niech Ci się kłania z niebem świat cały.
3. Dziękuję za to, żeś się zostawił,  
W tym Sakramencie, abyś nas zbawił.  
Za Swoje łaski tu wyświadczone  
Odbieraj od nas serca skruszone.



- 294. Niechaj będzie pochwalony**, \* Od nas wszystkich uwielbiony,  
Przenajświętszy Sakrament, \* Ten niebieski testament.



- 295. O jak są miłe**, Twe przybytki, Panie  
O jakże dusza w nich weseli się,  
Że wśród nas biednych, Tyś wybrał mieszkanie,  
Że oko wiary tu odsłania Cię.
- Tu w Sercu Twoim, otwarty źródło,  
Rana bezdenna miłości Twojej.  
Z tej Boskiej rany, o Jezu mój,  
W naszą biedną duszę swą miłość wlej.*

2. Tu Cię znajdując, serce drży z radości,  
Niebo na ziemi, wierna dusza ma,  
W tęsknem wygnaniu zdrój słodkości,  
Gdzie niknie gorycz i boleści łza. \* *Tu w Sercu...*
3. O dobry Jezu, w ciszy domu Swego,  
Rzucasz Twym sługom taki błogi cień,  
Że nad tysiące lat szczęścia ziemskiego  
Przy Twym ołtarzu lepszy jeden dzień. \* *Tu w Sercu...*



- 296. O milcząca Hostio biała,** na kolanach wielbię Cię.  
Tyś tak nikła, taka mała, a w Twym cieniu kryje się  
Ten co rządzi całym światem, Bóg wszechmocny, Stwórca nasz,  
Przed którego majestatem Aniołowie kryją twarz.
2. O światłości tak zakryta, rzuć mi Twój promienny blask,  
O dobroci nieskończona, rozlej na mnie skarby łask,  
Chlebie życia przeobfity, nasyc duszy mojej głód,  
Boski ogniu tu zakryty, rozgrzej serca mego chłód.



- 297. O mój Jezu w Hostii skryty,** \* Na kolanach wielbię Cię,  
W postać chleba Tyś spowity, \* Bóstwo Twoje kryje się.  
Ty, co rządzisz całym światem, \* Me zbawienie w rękę masz;  
Tu, przed Twoim Majestatem, \* Aniołowie kryją twarz.
2. O światłości przysłoniona, \* Rzuć mi Twój promienny blask.  
O Dobroci nieskończona, \* Otwórz dla nas skarby łask.  
Chlebie życia przeobfity, \* Nasyc duszy mojej głód.  
Boski ogniu tu zakryty, \* Rozgrzej serca mego chłód.
  3. Jezu, Tyś jest Zbawicielem, \* Ustrzeż mnie od zgubnych dróg.  
Bądź mi siłą i weselem, \* Boś w tej Hostii żywy Bóg.  
Dla miłości Matki Twojej \* Racz wysłuchać prośbę mą:  
Bądź miłością duszy mojej, \* Nie gardź moją cichą łzą.



- 301. Pan Jezus już się zbliża,** \* Już puka do mych drzwi,  
Pobiegnę Go przywitać, \* Z radości serce drży.  
*O szczęście niepojęte, \* Bóg sam odwiedza mnie.*  
*O Jezu wspomóż łaską, \* Bym godnie przyjął Cię.*
2. Nie jestem godzien, Panie, \* Byś w sercu moim był,  
Tyś Królem wszego świata, \* A jam jest marny pył. \* *O szczęście...*
  3. Gdy wspomnę na me grzechy, \* Ze żalu płyną łzy,  
Bom Serce Twoje zranił, \* O Jezu, odpuść mi. \* *O szczęście...*

**302. Pan wieczernik przygotował, swój zaprasza lud.**  
*Dla nas wszystkich dom otworzył i zastawił stół.*

Przyjdźcie z ulic i opłotków, bowiem mija czas.  
 Przyjdźcie, chorzy i ubodzy, Pan uzdrowi was!

2. *Pan wieczernik...*

Każdy człowiek w Domu Pańskim swoje miejsce ma.  
 Niech nikogo w nim nie braknie, Uczta Pańska trwa.

3. *Pan wieczernik...*

Przystępujemy z dziękczynieniem, pożywajmy Chleb.  
 Pijmy Napój nieśmiertelnych, aby życie mieć.

4. *Pan wieczernik...*

Zakosztujcie i poznajcie tej Wieczerzy smak,  
 Z obfitości Boskich darów bierzcie pełnię łask.

5. *Pan wieczernik...*

Kto się z Panem tu spotyka, tworzy jedno z Nim,  
 Bóg z miłością go nazywa Przyjacielem swym.



**304. Panie dobry jak chleb, \* Bądź uwielbiony od swego Kościoła,**  
*Bo Tyś do końca nas umiłował, \* Do końca nas umiłował.*

Tyś na pustkowiu chleb rozmnożył, Panie, \* Byśmy do nieba w  
 drodze nie ustali. \* Tyś stał się manną wędrowców przez ziemię,  
 Dla tych co dotąd przy Tobie wytrwali.

2. *Panie dobry jak chleb...*

Ziarna zbierzemy, odrzucimy chwasty, \* Bo łan dojrze, pachnie  
 świeżym chlebem. \* Niech ziemia nasza stanie się ołtarzem, \*  
 A chleb Komunią dla spragnionych Ciebie.

3. *Panie dobry jak chleb...*

Ty nas nazwałeś swymi przyjaciółmi, \* Jeśli spełnimy, co nam  
 nakazałeś. \* Cóż my bez Ciebie, Panie uczynimy, \* Tyś naszym  
 życiem i oczekiwaniem.



**305. Panie, pragnienia ludzkich serc Ty zaspokoisz sam.**  
*Przyjdź, Chlebie Żywy, Zbawco nasz,*  
*Pszoniczny Darze, przyjdź!*

Jak pasterz woła owce swe \* I znają jego głos,  
 Tak wzywasz nas, rodzinę swą. \* Za Tobą chcemy iść.

2. *Panie, pragnienia...*

Z radością więc śpiewamy Ci \* Ten dziękczynienia hymn.  
 Godnymi czynisz dzisiaj nas \* Niebieski dzielić Chleb.

3. *Panie, pragnienia...*

Ty, Panie, dajesz siebie nam, \* By naszym życiem być.  
 Jak braciom służyć, naucz, \* Jak miłością, prawdą żyć.

- 313. Twoja cześć, chwała,** nasz wieczny Panie,  
Na wieczne czasy niech nie ustanie.
2. Tobie dziś dajem z rzeszą tych ludzi,  
Pokłon i pienie, my Twoi słudzy.
  3. Dziękując wielce Twej Wielmożności,  
Za ten dar zacny Twej Wszechmocności;
  4. Żeś się darował nam nic niegodnym,  
W tym Sakramencie nam tu przytomnym.
  5. Raczyłeś zostać w takiej postaci,  
Nie szczędząc Siebie dla nas, swych braci.
  6. Przyszedłszy na świat, Pan wiecznej chwały,  
Zaznałeś wiele nędzy niemałej.
  7. Daleś się potem z wielkiej miłości  
Na męki srogie bez wszej litości.
  8. Daleś swe Ciało, by krzyżowano,  
I Krew Najświętszą, by ją przelano.
  9. Wstępując zasię do chwały wiecznej,  
Zostawiłeś nam ten to dar zacny.
  10. Na co my patrząc w tym Sakramencie,  
Słowu Twojemu wierzymy święcie.
  11. Tobie my, Boże, teraz śpiewamy,  
Przed Twą światłością kornie padamy.
  12. Użycz nam łaski, Wszechmocny Boże,  
Bez Twej pomocy człek nic nie może.



- 314. *Ty sycisz głody ludzkich serc*** swym Ciałem i swą Krwią.  
*O, przyjdź i daj nam, Panie nasz Chleb życia ręką swą!*  
Pasterzu dobry wzywasz nas, owieczki wierne Ci.  
My chcemy iść za Tobą w ślad po wszystkie życia dni!
2. *Ty sycisz głody...*  
Niech wielbi Cię radosny śpiew, wdzięcznością hymn niech brzmi,  
Żeś uznał nas godnymi łask Boskiego Ciała, Krwi.
  3. *Ty sycisz głody...*  
Najświętszej Eucharystii dar połączył wszystkich nas.  
Milionom serc, milionom dusz jedności nadszedł czas.
  4. *Ty sycisz głody...*  
O, Panie nasz! O, Boże nasz! Swą łaską spraw ten cud,  
By cały świat uwierzył Ci, Twój święty tworząc lud.



- 315. U drzwi Twoich** stoję, Panie, \* Czekam na Twe zmiłowanie.
2. Który pod osłoną chleba, \* Prawdziwy Bóg jesteś z nieba.
  3. W tej Hostyi jest Bóg żywy, \* Choć zakryty, lecz prawdziwy.
  4. W tym Najświętszym Sakramencie \* Z nieba stawa w tym momencie.
  5. Jak wielki cud Bóg uczynił, \* Gdy chleb w Ciało Swe przemienił.



- 317. Wielbię Ciebie** w każdym momencie,  
O Żywy Chlebie nasz, w tym Sakramencie.



- 319. Witam Cię, witam,** Przenajświętsze Ciało,  
Któreś na krzyżu sromotnie wisiało,  
Za nasze winy, Synu jedyny  
Ojca wiecznego, Boga prawego, \* Męki te znosiłeś.
2. Dajem Ci pokłon, Bogu prawdziwemu,  
W tym Sakramencie dziwnie zakrytemu;  
Żebrem litości, i Twej miłości,  
Byś gniew swój srogi, O Jezu drogi, \* Pohamować raczył.
  3. Zmiłuj się, zmiłuj nad nami grzesznymi,  
Nie racz gardzić prośbami naszymi;  
Zgrom hardych siły, Daj pokój miły,  
Wyniszcz złe rady, wykorzeń zdrady \* Pośród ludu swego.



- 321. Zbliżam się w pokorze** i niskości swej,  
Wielbię Twój majestat, skryty w Hostii tej,  
Tobie dziś w ofierze serce daję swe;  
O, utwierdź w wierze, Jezu dzieci swe.
2. Mylą się o Boże, w Tobie wzrok i smak,  
Kto się im poddaje, temu wiary brak,  
Ja jedynie wierzyć Twej nauce chcę,  
Że w postaci chleba uitałeś się.
  3. Bóstwo swe na krzyżu skryłeś wobec nas,  
Tu ukryte z Bóstwem Człowieczeństwo wraz,  
Lecz w oboje wierząc, wiem że dojdę tam,  
Gdzieś przygarnął łotra: do Twych niebios bram.



- 322. Zróbcie Mu miejsce,** Pan idzie z nieba,  
Pod przymiotami ukryty chleba,  
Zagrody nasze widzieć przychodzi,  
I jak się dzieciom Jego powodzi.

2. Otocz Go wkoło, rzeszo wybrana,  
Przed twoim Bogiem zginaj kolana!  
Pieśń chwały Jego śpiewaj z weselem:  
On twoim Ojcem, On przyjacielem.



### 336. Błękitne rozwińmy sztandary,

Czas strząsnąć zwątpienia już pleśń.  
Niech w sercach zagorze znicz wiary  
I gromka niech ozwie się pieśń.

*Spod znaku Maryi rycerski my huf,  
Błogosław nam Chryste na bój!  
Stajemy jak ojce, by służyć Ci znów,  
My Polska, my naród, lud Twój.*

2. Już świta, już grają pobudki, \* Już Jezus przybliży się k'nam!  
Żyj święta radości, precz smutki! \* Pan idzie i pierzcha w cień kłam.  
Pan idzie, słoneczność rozlewa się w krąg, \* Pan idzie na świata sięść tron.  
\* Drży szatan, wysuwa się berło mu z rąk:  
Słyszycie? zwycięstwa gra dzwon! \* *Spod znaku...*
3. O Bogurodzico, Dziewico \* Tchnij siłę w mariański ten zew!  
Z otwartą stajemy przyłbicą \* I serca Ci niesiem i krew.  
Siać miłość będziemy wśród burzy i słońca. \* W zwycięski Ty prowadź  
nas szlak, \* A gdy nam tchu będzie i mocy już brak,  
Do nieba pokieruj nasz lot. \* *Spod znaku...*



### 339. Była cicha i piękna jak wiosna,

Żyła prosto, zwyczajnie jak my.  
Ona Boga na świat nam przyniosła,  
I na ziemi wśród łez nowe dni zajaśniały.

*Matka, która wszystko rozumie, \* Sercem ogarnia każdego z nas.  
Matka, zobaczyć dobro w nas umie, \* Ona jest z nami w każdy czas.*

2. Dzisiaj światu potrzeba dobroci,  
By niepokój zwyciężyć i zło.  
Trzeba ciepła, co życie ozłoci,  
Trzeba Boga, więc ludziom nieśmy Go tak jak Ona: \* *Matka...*



### 341. Chwalcie, łąki umajone, \* Góry, doliny zielone, Chwalcie, cieniste gaiki, \* Zródła i kręte strumyki!

2. Co igra z morza falami, \* W powietrzu buja skrzydłami,  
Chwalcie z nami Panią Świata, \* Jej dłoń nasza wieniec spleta.
3. Ona, dzieł Boskich korona, \* Nad Anioły wywyższona;  
Choć jest Panią nieba, ziemi, \* Nie gardzi dary naszymi.
4. Wdzięcznym strumyki mručeniem, \* Ptaszęta słodkim kwileniem,  
I co czuje, i co żyje, \* Niech z nami sławi Maryję!

- 342. Ciebie na wieki** wychwalać będziemy,  
 Królowo nieba, Maryja! \* W Twojej opiece niechaj zostajemy,  
 Sliczna bez zmayı lilija! \* Wdzięczna Estero, o Panienko święta,  
 Ty przez Aniołów jest do nieba wzięta, \* *Niepokalanie poczęta!*
2. Na każdy moment, na każdą godzinę, \* Twojej pomocy żądamy!  
 Pani anielska, odproś naszą winę, \* Do Ciebie grzeszni wzdychamy.  
 O furto rajska, ucieczko grzeszników! \* O Matko Boska, raju nie-  
 wolników! \* *Niepokalanie poczęta!*
3. Masz berło w ręce, znać, żeś Monarchinia, \* Masz drugie Syna  
 swojego; \* Zjednaj nam łaskę w ostatnią godzinę, \* W on dzień  
 skonania naszego. \* Niech Cię chwalimy z Synem Twym społecznie,  
 Jak teraz w życiu, tak i potem wiecznie, \* *Niepokalanie poczęta!*



- 343. Cześć Maryi**, cześć i chwała, \* Pannie świętej cześć!  
 Śpiewaj, śpiewaj, ziemio cała, \* Hołd Jej śpiesz się nieść!
2. Jej to ręce piastowały, \* Tego, co ten świat  
 Stworzył wielki i wspaniały: \* Syn Jej, a nasz brat.
3. On jak Matkę Ją miłował, \* Jej posłusznym był,  
 Każde słowo Jej szanował, \* Chociaż Bogiem był.
4. Dziaćki lube, jeśli chcecie \* Błogi żywot mieć,  
 Jako święte Jezus Dziecię, \* Marję chcejcie czcić.



- 344. Daj mi Jezusa**, o Matko moja,  
 Na krótki życia ziemskiego dzień.  
 W każdym cierpieniu i życia znojach,  
 Pragnę tej siły, co splywa zeń.  
*O daj mi daj, Jezusa daj /2x*
2. O, złóż Go, Matko, do serca mego,  
 Co pragnie służyć Mu dzień i noc.  
 Ja żyć nie mogę bez Pana mego,  
 Bo On mi daje wytrwania moc. \* *O daj mi...*
3. O, daj mi, Matko, Jezusa serce,  
 Daj Jego Ciało i Jego Krew.  
 Niech mnie ratuje w każdej rozterce,  
 Niech rzuca w duszę swej łaski siew. \* *O daj mi...*
4. Ja Mu u świętych stóp serce złożę,  
 I za me grzechy gorący ból.  
 I kochać będę w cichej pokorze,  
 Bo to mój Jezus, mój Bóg i Król. \* *O daj mi...*

**346. Do Ciebie Matko szafarko łask,**

Błagalne pienia wciąż płyną.  
 Twa dobroć świeci nad słońca blask,  
 Nadzieją Tyś nam jedyną.  
*W cierpienia czas, pomocą darz,  
 I nieustannie ratuj nas!*

2. Gdy Twojej chwały niebieski tron,  
 Daleki duszy cierpiącej.  
 Spoglądnij na nas przez obraz on,  
 Pomocy Nieustającej. \* *W cierpienia czas...*
3. Twe oczy jakże łaskawe są,  
 Pociąga słodycz z nich Twoja.  
 Ufamy mocno, że ulżysz łzom,  
 I wsparciem staniesz się w znojach. \* *W cierpienia czas...*

**349. Gwiazdo śliczna,** wspaniała, \* Częstochowska Maryjo!  
Do Ciebie się uciekamy, \* Maryja, Maryja!

2. Słyszeliśmy wdzięczny głos, \* Jak Maryja woła nas:  
 "Pójdźcie do mnie, moje dzieci, \* Przyszedł czas, ach przyszedł czas"
3. Gdy ptaszki śpiewają, \* Maryję wychwalają,  
 Słowiczki wdzięcznym głosem, \* Śpiewają, ach, śpiewają.
4. I my też zgromadzeni \* Pokłon dajmy Maryi,  
 Czyste serce Bożej Matce \* Darujmy, ach, darujmy.
5. O przedrogi klejnocie, \* Maryjo, na tym świecie!  
 Kto Ciebie ma, ten się z Tobą \* Raduje, ach, raduje.
6. Jak szczęśliwy tron Boży, \* Pannie Maryi służy,  
 Cherubiny, Serafiny \* Śpiewają, ach, śpiewają.

**350. Gwiazdo zaranna,** śliczna jutrzeńko,

Niepokalana Maryjo Panienko!  
 Bez pierworodnej zwały poczęta,  
 Módl się za nami, Królowo święta!

2. Ty jesteś gwiazdą życia naszego,  
 W ciemnościach świecisz, chronisz nas od złego.  
 Odpędź szatana, pokus nawały,  
 By serca nasze w nocy wytrzymały.
3. Gwiazdo zaranna, śliczna jutrzeńko,  
 Niepokalana Maryjo Panienko.  
 Wspomóż nas biednych, o Wniebowzięta,  
 Módl się za nami, Królowo święta!

- 351. Idźmy, tulmy się jak dziatki,** \* Do Serca Maryi Matki,  
Czy nas nęka życia trud, \* Czy to winy czerni brud!
2. Idźmy, idźmy ufnym krokiem, \* Z rzewnym sercem, z łzawym okiem  
Serce to zna dzieci głos, \* Odwróci bolesny cios.
  3. Ach, to Serce dobroć sama, \* Najczulszej z córek Adama,  
Jest otwarte w każdy czas, \* Samo szuka, wzywa nas:
  4. "Pójdźcie do mnie, dziatki moje, \* Wyczerpnijcie łaski zdroje;  
Kto mnie znajdzie, życie ma, \* Temu Syn zbawienie da!"



- 352. Jest zakątek na tej ziemi,** \* Gdzie powracać każdy chce,  
Gdzie króluje Jej oblicze, \* Na nim cięte rysy dwie.  
Wzrok ma smutny, zatroskany, \* Jakby chciała prosić cię,  
Byś w matczyną Jej opiekę oddał się.  
*Madonno, Czarna Madonno, \* Jak dobrze Twym dzieckiem być.  
O pozwól, Czarna Madonno, \* W ramiona Twoje się skryć.*
2. W Jej ramionach znajdziesz spokój \* I uchronisz się od zła,  
Bo dla wszystkich swoich dzieci \* Ona serce czułe ma.  
I opieką cię otoczy, \* gdy Jej serce oddasz swe,  
Gdy powtórzysz Jej z radością słowa te: \* *Madonno...*
  3. Dziś, gdy wokół nas niepokój, \* Gdzie się człowiek schronić ma,  
Gdzie ma pójść jak nie do Matki, \* Która ukojenie da?  
Więc błagamy, o Madonno, \* Skieruj wzrok na dzieci swe  
I wysłuchaj, jak śpiewamy prosząc Cię: \* *Madonno...*



- 356. Już od rana rozśpiewana,**  
Chwal o duszo, Maryję!  
Cześć Jej świątkom, cześć pamiątkom,  
Codzień w niebo niech bije!  
*Cud bo żywy, nad podziwy  
Jej wielmożność u Boga:  
Panna czysta, Matka Chrysta,  
Przechwalebna, przebłoga.*
2. Serce rośnij w cześć rozgłośniej, \* Dźwięków Maryi nieś krocie.  
Świat w niemocy, świat sierocy, \* Odmieniła w żywocie.  
*Cud bo żywy...*
  3. O Królowo, Tyś na nowo, \* Światu rozradowaniem.  
Z Twej opieki na wiek wieki, \* Chwałę niebios dostaniem.  
*Cud bo żywy...*
  4. Bądź ochłodą i osłodą \* Tym co wiernie i stale  
Twoje świątki i pamiątki \* Podawają ku chwale.  
*Cud bo żywy...*

**357. Królowej Anielskiej** śpiewajmy,  
Różami uwieńczmy Jej skroń;  
Jej serca w ofierze składajmy,  
Ze łzami wołając doń:

*O Maryjo, bądź nam pozdrowiona,  
Bądź Ty zawsze Matką nam!*

2. Przez Ciebie, o Matko miłości,  
Łask wszelkich udziela nam Bóg;  
A my Ci hołd dajem wdzięczności,  
Upadłszy do Twoich nóg.

*O Lilijo, jakżeś Ty wspaniała:  
Wszelkich cnót rozlewasz woń!*

3. O tronie, Ty Boga wiecznego,  
O Słońce nadziei i łask,  
O Różdżko przedziwna Jessego,  
Jak wielki cnót Twych jest blask!

*O Maryjo, bądź nam pozdrowiona,  
Bądź Ty zawsze Matką nam!*



**360. Maryjo ja Twe dziecię,** \* O podaj mi Twą dłoń,  
Od złego mnie w tym świecie, \* Od grzechu, Matko chroń.

*Bądź z nami w każdy czas, wspieraj i ratuj nas,  
Matko, Matko, bądź z nami, w każdy czas!*

2. O tkliwe Twoje oczy, \* Ku dzieciom, Matko zniż,  
Gdy niemoc serce tłoczy, \* Ty je pociągnij w zwyż.

*Bądź z nami...*

3. Ty płoniesz blaskiem słońca, \* Rozpraszasz świata mrok,  
Niech w obraz Twój bez końca, \* Utkwiony mamy wzrok!

*Bądź z nami...*



**364. Matko Najświętsza,** do Serca Twego,  
Mieczem boleści wskroś przeszyciego.  
Wołamy wszyscy z jękiem ze łzami,  
Ucieczko grzesznych, módl się za nami.

2. Gdzie my, o Matko, ach gdzie pójdziemy,  
I gdzie ratunku szukać będziemy?  
Twojego ludu nie gardź prośbami,  
Ucieczko grzesznych, módl się za nami.

3. Imię Twe, Mario, litością słynie,  
Tyś nam pociechą w każdej godzinie,  
Gdyśmy ściśnieni bólu cierniami,  
Ucieczko grzesznych, módl się za nami.

- 365. Matko niebieskiego Pana**, \* Ślicznaś i niepokalana.  
 Jakiej wieki, czas daleki, \* Czas nie mały i świat cały nie słyszał.
2. Wszystkie skarby, co są w niebie, \* Wydał, Panno, Bóg dla Ciebie,  
 Jak bogata słońca szata, \* Z gwiazd korona upleciona na głowie.
  3. Przez poważną Twą przyczynę, \* Niech nam Bóg odpuści winę.  
 Uproś pokój, Panno święta, \* Boś bez zmayı jest poczęta, Maryjo.



- 366. Matko Pocieszenia**, Nieba, ziemi Pani!  
 Tobie my grzesznicy, serca niesiem w dani,  
 I w opiekę się oddajem,  
 Starych ojców obyczajem;  
 Hołd Ci niesiem uwielbienia,  
*Święta Matko Pocieszenia,  
 Nie opuszczaj nas!*
2. Matko Pocieszenia, szczerą daj nam skrucę,  
 Uproś nam u Syna łaskę i otuchę!  
 Ucz nas szukać Bożej woli  
 W każdej sprawie, w każdej doli  
 I na straży stój sumienia! \* *Święta Matko...*
  3. Matko Pocieszenia, życia strzeż i zdrowia  
 Od powietrza, wojny, ognia i przednowia!  
 O, przeżegnaj, jak kraj długi,  
 Nasze prace, nasze pługi,  
 Strzeż naszego domu, mienia! \* *Święta Matko...*
  4. Matko Pocieszenia, wejdz w rodziny nasze,  
 Święty pokój Boży w każde wnieś poddasze!  
 Wiarę, ojców, miłość matek  
 I niewinność ratuj dziątek  
 Wśród zepsucia i zgorszenia! \* *Święta Matko...*



- 367. Matko pomocy nieustającej!** \* Wysłuchaj w niebie  
 Głos duszy nędznej i błagającej \* O pomoc Ciebie.
2. Matko Pomocy Nieustającej! \* Niech w każdej doli  
 Wytrwam w cichości krzyż miłującej, \* Choć serce boli.
  3. Matko Pomocy Nieustającej! \* W każdej potrzebie  
 Ratuj mą duszę, w nędzy tonącej, \* Królowo w niebie.



- 369. My chcemy Boga**, Panno Święta.  
 O usłysz naszych wołań głos.  
 Miłości Bożej dźwigać pęta  
 To nasza chluba, to nasz los.



*Błogosław słodka Pani,  
Błogosław wszelki stan.  
My chcemy Boga, my poddani,  
On naszym Królem, On nasz Pan!*

2. My chcemy Boga w rodzin kole,  
W troskach rodziców, w dziełek snach  
My chcemy Boga w książce, w szkole,  
W godzinach wytchnień, w pracy dniach. \* *Błogosław...*



**370. *Nie opuszczaj nas, nie opuszczaj nas,***  
*Matko, nie opuszczaj nas!*

Matko, pociesz, bo płaczemy,  
Matko, prowadź, bo zginiemy.  
Ucz nas kochać, choć w cierpieniu,  
Ucz nas cierpieć, lecz w milczeniu.

2. *Nie opuszczaj nas...*

Wyjednało Twe wstawienie  
Niejednemu już zbawienie;  
Kto swą ufność w Tobiełożył,  
Nowym łaski życiem ożył.

3. *Nie opuszczaj nas...*

I dlatego Twoje imię,  
W sercach naszych nie zaginie;  
Będziem wołać, błagać, prosić,  
Wszędzie zawsze cześć Twą głosić.

4. *Nie opuszczaj nas...*

I w sieroctwie, w opuszczeniu,  
I w tęsknocie i w cierpieniu,  
I w ubóstwie i w chorobie,  
Zawsze ufać będziem Tobie!



**373. *O której berła,*** ład i morze słuca,  
Jedyna moja po Bogu otucha!  
O Gwiazdo morska, o święta Dziewico!  
Nadziei moich niebieska kotwico!

2. Ciebie na pomoc wzywam pełen trwogi,  
Bo nie wiem jakiej mam się trzymać drogi;  
Lecz gdy Tve spuścisz na mą łódź promienie,  
Świecić mi będą nawet nocne cienie.

3. O, jaka ufność w mym sercu się rodzi,  
Że Cię zwać Matką, zwać się synem godzi;  
Na groźnych falach szczęśliwie popłynę,  
Pewien Twej łaski wśród burzy nie zginę.

- 378. O Maryjo, przyjm w ofierze,** \* Co Ci dzieci znoszą szczerze:  
 Serca swoje, myśli swoje \* I łez żalu czyste zdroje.  
 Wszystkie smutki i tęsknoty, \* Nie z przymusu, lecz z ochoty.
2. Chociaż Panią nazywamy, \* Lecz jak Matkę Cię kochamy;  
 Jako Pani cześć oddając, \* Jako Matkę Cię wzywając.  
 Pani świata, rządz sługami! \* Matko, zlituj się nad nami!
3. Bo my nędzni, biedni ludzie, \* Zastarzałi w grzechów brudzie;  
 Podaj rękę, powstaniemy, \* Proś za nami, ożyjemy;  
 A doznawszy Twej opieki, \* Będziem z Tobą żyć na wieki.



- 380. O Maryjo, w niebo uniesiona,**  
 Nad anielskie chóry wywyższona!  
 Pan uwielbił duszę Twą i ciało,  
 Wziął do nieba i ozdobił chwałą.
2. Tam odbierasz hołdy i zaszczyty,  
 Tron Królowej oddał Tobie Bóg.  
 Najpiękniejszych widzeń masz zachwyty,  
 Otoczona wieńcem swoich sług.
3. Już odeszłaś w niebo, Matko droga,  
 Opuściłaś ziemską łez dolinę.  
 Wiedz i nas też prosto aż do Boga,  
 Proś, by zgładził wszelką naszą winę.



- 384. Po górach, dolinach,** rozlega się dzwon;  
 Anielskie wołanie ludziom głosi on.  
*Ave, ave, ave Maryja, zdrowaś, \* Zdrowaś, zdrowaś Maryja!*
2. Bernadka dziewczynka szła po drzewo w las,  
 Anioł ją tam wiedzie, Bóg sam wybrał czas. \* *Ave, ave...*
3. Wtem wichur zasumiał gwałtowny od skał,  
 W niej serce zadrżało, cud się spełnić miał. \* *Ave, ave...*
4. Modlitwę serdeczną szepczą usta jej;  
 "Zdrowaś bądź, Panienko, łaski na nas zlej". \* *Ave, ave...*
5. Pokornej mej prośbie odpowiedź swą daj:  
 Kto jesteś, o Pani, przed nami nie taj". \* *Ave, ave...*



- 388. Serdeczna Matko,** opiekunko ludzi,  
 Niech Cię płacz sierot do litości wzbudzi,  
 Wygnańcy Ewy, do Ciebie wołamy,  
 Zlituj się, zlituj, niech się nie tułamy.
2. Do kogóż mamy wzdychać nędzne dziatki?  
 Tylko do Ciebie, ukochanej Matki,

U której Serce otwarte każdemu,  
A osobliwie nędzą strapionemu.

3. Zasłużyliśmy, to prawda, przez złości,  
By nas Bóg karał różgą surowości;  
Lecz kiedy Ojciec rozgniewany siecze,  
Szczęśliwy, kto się do Matki uciecze.

\* \* \*

1. **Beloved Mother**, sent to watch and guide us,  
Protect you children from the fears inside us.  
Orphans of Eve, within your arms embrace us,  
Save us from wand'ring, show us your sweet Jesus.
2. Hear now, o listen to your children sighing.  
Mother of mercy, filled with love undying.  
Your heart is open to the poor and suffering,  
Welcome us homeward, to hope reassuring. (En. tr.: Rev. Czesław M. Krysa)



**392. Weź w swą opiekę** nasz Kościół święty,  
Panno Najświętsza, Niepokalana!  
Niechaj miłością każdy przejęty  
Czci w nim Jezusa, naszego Pana.

2. Niech Serce Twoje Ojca Świętego  
Od nieprzyjaciół zasadzki chroni,  
Niech się do Pana modli za niego,  
Od złej przygody niechaj go broni.
3. I kraj nasz cały i lud Twój wierny  
Tobie, Maryjo, dziś polecamy!  
Niechaj nas zbawi Bóg miłosierny,  
Którego przez Tve Serce błagamy.



**393. Witaj Jutrzenko** rano powstająca  
Sliczna jak miesiąc, jak słońce świecąca.  
Ty świecisz mile światu w Częstochowie  
Gdzie czołem biją świata monarchowie.

2. Tobie koronę z gwiazd dwunastu dano,  
Świata wszystkiego Panią Cię nazwano,  
Na Jasnej Górze jaśniejiesz nad słońce,  
Tu lud upada do nóg swej Patronce.
3. Pocieszycielko ludzi utrapionych  
Do Ciebie, Panno, w nędzach niezliczonych  
Lud się ucieka, prosi Cię serdecznie,  
By z Twej przyczyny życie wiódł bezpiecznie.

- 394. Witaj Królowo nieba** i Matko litości,  
Witaj nadziejo nasza, w smutku i żałości!
2. K'Tobie wygnancy Ewy wołamy, synowie,  
K'Tobie wzdychamy płacząc z padołu, więźniowie.
  3. Orędowniczko nasza, racz swe litościwe,  
Oczy spuścić na nasze serca żałośliwe.
  4. I owoc błogosławion żywota Twojego  
Racz pokazać po zejściu z świata mizernego.
  5. O łaskawa, pobożna, o święta Maryja,  
Niechaj będą zbawieni wszyscy grzesznicy i ja.
  6. O Jezu, niech po śmierci Ciebie oglądamy,  
O Maryjo, uproś nam, czego pożądamy.
  7. Uproś nam żywot wieczny, grzechów odpuszczenie,  
A przy śmierci skon lekki i duszy zbawienie.
  8. O Jezu, Jezu, Jezu, Jezu mój kochany,  
Jezu wielkiej dobroci nigdy nie przebrany.



- 396. Witaj, Maryjo, śliczna Pani**, do Ciebie wołamy,  
Wśród tej ziemi, my wygnani, ku Tobie wzdychamy:  
*O Maryjo, witaj nam, Tyś nadzieja cała,  
Witaj nam, o Maryjo, chwała Tobie, chwała!*
2. Błagaj, Maryjo, Syna Twego o litość nad nami!  
Czyste ręczki wznies do Niego, prosim Cię ze łzami! \* *O Maryjo...*
  3. Matko nasza, my Twe dzieci, o tym wspomnij sobie;  
Niech Twa łaska nam zaświeci, wołamy ku Tobie! \* *O Maryjo...*
  4. O Panienko nad pannami, wysłuchaj wołanie,  
Proś Jezusa, proś za nami, i odwróć karanie! \* *O Maryjo...*



- 397. Witaj, Święta i Poczęta** niepokalanie,  
Maryja, śliczna lilija, nasze kochanie!  
Witaj, czysta Panienko, najjaśniejsza Jutrzenko!  
Witaj, święta, wniebowzięta, \* *Niepokalana!*
2. Swą pięknością, niewinnością w niebie górujesz,  
W dostojęństwie i panieństwie wszystkim celujesz:  
W pierwszym, Panno, momencie, święte Twoje Poczęcie,  
Jaśniejące jako słońce, \* *Niepokalana!*
  3. Sam Bóg święty z Ciebie wzięty dla tej przyczyny,  
Żeś się stała i została zawsze bez winy.  
Tyś przed wieki przejrzana, i za Matkę wybrana  
Jezusowi Chrystusowi, \* *Niepokalana!*

**398. Z dawna Polski Tyś Królową, Maryjo!**

Ty za nami przemów słowo, Maryjo!  
 Ociemniałym podaj rękę,  
 Nie wytrwałam skracaj mękę,  
 Twe Królestwo weź w porękę, Maryjo!

2. Gdyś pod krzyżem Syna stała, Maryjo!  
 Tyleś, Matko, wycierpiała, Maryjo!  
 Przez Twego Syna konanie,  
 Uproś sercom zmartwychwstanie,  
 W ojców wierze daj wytrwanie, Maryjo!

**399. Zawitaj, Królowo Różańca świętego,**

Jedyna nadziejo człowieka grzesznego.  
 Zawitaj bez zmaży Lilijo,  
 Matko Różańcowa, Maryjo!

2. Panno nad pannami, Święta nad świętymi,  
 Najświętsza Królowo, Pani nieba, ziemi,  
 Najśliczniejszy kwiecie, Lilijo,  
 Matko Różańcowa, Maryjo!
3. Matko Różańcowa, jasna Gwiazdo morska,  
 Anielska Królowo, śliczna Matko Boska,  
 Raju rozkosznego, Lilijo,  
 Matko Różańcowa, Maryjo!
4. Tyś jest najśliczniejsza, Różo ogrodowa,  
 Tyś najprzyjemniejsza, Różdżko Aronowa,  
 Najwdzięczniejszy kwiecie, Lilijo,  
 Matko Różańcowa, Maryjo!

**400. Zawitaj, Matko Różańca świętego, \* Przybytku Boga, w Trójcy**

jedyne; \* Ucieczko nasza, ucieczko nasza w życia doczesności,  
 O cedrze czystości!

2. Najozdobniejsza Różo ogrodowa, \* Najprzyjemniejsza Różdżko Aronowa, \* Wonność balsamu, wonność balsamu, balsam przechodząca, \* Matko kochająca!
3. Niczym są dla nas wszystkie ziemskie rzeczy, \* Gdyż duszy naszej żadna nie uleczy; \* Lecz życie łaski, lecz życie łaski, daje nam Królowa, \* Matka Różańcowa!
4. O, jakże miłe, słodkie są wyrazy, \* Które śpiewamy sto pięćdziesiąt razy; \* W tych tajemnicach, w tych tajemnicach, róża się rozwija: Jezus i Maryja.

- 401. Zdrowaś Maryja**, Boga Rodzico.  
 Błagamy Ciebie, Święta Dziewico!  
 Niech łaska twoja zawsze nam sprzyja.  
 Módl się za nami, \* *Zdrowaś Maryja!*
2. Wśród czystych duchów w obliczu Pana,  
 Tyś przenajświętsza, niepokalana,  
 Jak pośród kwiatu, wonna lilija.  
 Jak wśród gwiazd zorza, \* *Zdrowaś Maryja!*
3. Ty, coś karmiła świata Zbawienie,  
 Ty nam jak matka, daj pożywienie,  
 Niech brak żywności nas nie zabija,  
 Broń nas od głodu, \* *Zdrowaś Maryja!*
4. Ty, coś płakała nad śmiercią Syna,  
 Przez te łzy gorzkie, Matko jedyna,  
 Oddał śmiertelność, co lud zabija,  
 Broń nas od moru, \* *Zdrowaś Maryja!*
5. Ty, coś płomieni innych nie znała,  
 Tylko miłością Bożą pałała,  
 Spraw, niechaj pożar dom nasz omija,  
 Broń nas od ognia, \* *Zdrowaś Maryja!*



- 420. Aniele ziemski bez winy**, \* Ozdobo naszej krainy,  
 Wejrzyj z nieba dziś łaskawie \* Na nas, święty Stanisławie
2. Przyjm nasze modły, ofiary, \* Niebieskie zlej na nas dary,  
 Wesprzyj w każdej nas potrzebie, \* Gdy wzniesiemy głos do Ciebie.
3. Gdy grzeszni Ciebie wzywamy, \* Pomocy Twej niech doznamy;  
 Uproś, jakich łask nam trzeba \* I zaprowadź nas do nieba.



- 423. Duszo moja**, niech pieśń Twoja \* Głosi Józefowi cześć.  
 On wybrany, niezrównany, \* Więc Mu hołdy trzeba nieść.  
*Z nami chwałę, niebo całe \* Niech u Bożych złoży nóg,  
 Że bez miary swoje dary \* Na Józefa rozlał Bóg.*
2. On w świętości i czystości, \* Po Maryi pierwszym był,  
 Przy Paniencie On w stajence, \* Pierwszy Boże Dziecię czcił.  
*Z nami chwałę...*
3. Na swym łonie jak na tronie, \* Króla niebios Józef niósł:  
 W Nazarecie Boskie Dziecię, \* Słodki Jezus przy nim rósł.  
*Z nami chwałę...*
4. Z Jego ręki, wznosząc dzięki, \* Nasz Zbawiciel pokarm brał,  
 I Piastuna, Opiekuna, \* Bóg Wcielony Ojcem zwał.  
*Z nami chwałę...*

**424. Józefie, święty Patronie,** \* Ku prośbom naszym się skłoń;

Do Ciebie wznosimy dłonie, \* Opieką swoją nas chron.

*Racz stróżem być młodzieńczych lat,*

*By grzeszny im nie szkodził świat!*

*O strzeż, o strzeż młodzieńczych lat.*

*Jezusa lata dziecięce Bóg zwierzył opiece Twej;*

*Przyjm także nasz wiek w swe ręce*

*I nad nim opiekę miej.*

2. O, zleć nas Zbawcy naszemu, \* Któregoś Piastunem był,  
I prowadź, prowadź ku Niemu, \* Do cnoty dodawaj sił.  
*Racz stróżem być...*
3. Niech w sercach naszych przebywa \* Bóg Jezus z Maryją wraz,  
Niech grzech od Nich nie odrywa \* Przez wszystkie żywota czas.  
*Racz stróżem być...*

**428. Szczęśliwy, kto sobie Patrona** \* Józefa ma za opiekuna;

Niechaj się niczego nie boi, \* Bo święty Józef przy nim stoi.

Nie zginie.

2. Idźcie precz marności światowe, \* Boście mnie zagubić gotowe;  
Już ja mam nad wszystko słodsze, \* Józefa, Opiekuna swego,  
Przy sobie.
3. Ustąpcie, szatańskie najazdy, \* Przyzna to że mną człowiek każdy,  
Że choćby i piekło powstało, \* Całe się na mnie zbuntowało,  
Nie zginę.
4. Gdy mi jest Józef ulubiony \* Obrońcą od każdej złej strony,  
On mnie z swej nie puści opieki \* I zginąć nie da mi na wieki,  
Po zgonie.

**429. Witaj Kostko Stanisławie,** \* Młodzieniaszku święty w niebie.

Śpiewam pieśń tę ku Twej sławie, \* Bo serdecznie kocham Ciebie.

Ty w Aniołów jasnym gronie, \* Dla przedziwnej niewinności,

Przy Maryi stoisz tronie, \* Nucąc dla Niej pieśń miłości.

2. Nieskalane serce czyste, \* Toć i lica promieniste,  
O, bo duch Twój płonie cały \* Dla Jezusa świętej chwały.  
Dla skromności i pokory, \* Dla świętości Twej nadobny,  
Zostawiłeś cnoty wzory, \* Śnieżnej lilii Tyś podobny.
3. Złóż Twe dłonie i proś Boga; \* Powiedz, że tu ciężka droga.  
Dla Twej prośby i wstawienia, \* Bóg udzieli przebaczenia!  
Bożej Matce powiedz w niebie, \* Że jesteśmy tu w potrzebie,  
Że tu żalów, łez kraina, \* Niech nas wspiera Jej przyczyna.



**440. Boże coś Polskę** przez tak liczne wieki

Otaczał blaskiem potęgi i chwały,  
 Coś ją osłaniał tarczą Swej opieki  
 Od nieszczęść, które pognębić ją miały.  
*Przed Twe ołtarze zanosim błaganie,  
 Ojczyznę wolną pobłogosław Panie!*

2. Ty, któryś potem, tknięty jej upadkiem,  
 Wspierał walczących za najświętszą sprawę,  
 I chcąc świat cały mieć jej męstwa świadkiem  
 W nieszczęściach samych pomnażał jej sławę.  
*Przed Twe ołtarze...*

**441. Ciebie Boga wysławiamy**, \* Tobie, Panu, wieczna chwała  
 Ciebie, Ojca, niebios bramy, \* Ciebie wielbi ziemia cała.

2. Tobie wszyscy aniołowie, \* Tobie Moce i Niebiosy,  
 Cheruby, Serafinowie \* Ślą wieczystej pieśni głosy:
3. Święty, Święty, nad Świętymi \* Bóg Zastępów, Król łaskawy,  
 Pełne niebo z kręgiem ziemi \* Majestatu Twojej sławy!
4. Apostołów Tobie rzesza, \* Chór Proroków, pełen chwały,  
 Tobie hołdy nieść pośpiesza \* Męczenników orszak biały.
5. Ciebie, poprzez okrąg ziemi, \* Z głębi serca, ile zdoła,  
 Głosy ludów zgodzonymi \* Wielbi święta pieśń Kościoła.
6. Niezmierzonej Ojca chwały, \* Syna, Słowo wiekuiste,  
 Z Duchem wszechświat wielbi cały: \* Królem chwały Tyś, o Chryste!
7. Tyś Rodzica Syn z wiek wieka; \* By świat zbawić swoim zgonem,  
 Przyoblókłszy się w człowieka, \* Nie wzgardziłeś Panny łonem!
8. Tyś pokruszył śmierci wrota, \* Starł jej oścień w męki dobie  
 I rajskiego kraj żywota \* Otworzyłeś wiernym sobie.
9. Po prawicy siedzisz Boga, \* W chwale Ojca, Syn Jedyny,  
 Lecz, gdy zabrzmi trąba sroga, \* Przyjdiesz sądzić ludzkie czyny!
10. Prosim, słudzy łask niegodni, \* Wspomóż, obmyj grzech, co plami,  
 Gdyś odkupił nas od zbrodni \* Drogiej swojej Krwi strugami.
11. Ze Świętymi, w blaskach mocy, \* Wiecznej chwały zlej nam zdroje:  
 Zbaw, o Panie, lud sierocy, \* Błogosław dziedzictwo swoje!
12. Rządź je, broń po wszystkie lata, \* Prowadź w niebios błogie bramy,  
 My w dzień każdy, Władco świata, \* Imię Twoje wysławiamy!
13. Po wiek wieków nie ustanie \* Pieśń, co śławi Twoje czyny,  
 O, w dniu onym racz nas, Panie, \* Od wszelakiej ustrzec winy!
14. Zjaw swą litość w życiu całym \* Tym, co zebrzą Twej opieki:  
 W Tobie, Panie, zaufałem, \* Nie zawstydyę się na wieki!

- 452. Błogosław, Panie nas, na pracę i znojny trud,**  
*Wszak Tyś sam wybrał nas, by Cię poznał i wielbił świat, alleluja.*  
 Z radością wiernych sług bierzemy jarzmo Twe,  
 Poznawszy wolę Twą, idziemy pełnić ją.
2. *Błogosław...*  
 Oblicze wyrwij Twe na dziełach naszych rąk,  
 Cierń pychy wyrwij z nich, niech kornie służą Ci.
3. *Błogosław...*  
 Świat cały szuka Cię, choć nie zna Twoich dróg,  
 Niech życiem świadczym mu, żeś dobry Ojciec, Bóg.
4. *Błogosław...*  
 Wśród świata stawiasz krzyż i przezeń zbawiasz go,  
 Konając z sercem Twym dajemy życie swe.
5. *Błogosław...*  
 Miłością złącz nas swą i nią przemieniaj świat,  
 Niech pozna przyjaźń Twą, żeś Ty dlań lekarz, brat.



- 455. (Na wejście)**  
**Boże, lud Twój** wciąż przejęty, \* Twoich dzieł wszechmocność  
 głosi; \* Oczy na Twój ołtarz święty, \* Serce swe do Ciebie wznosi.  
 Liczne na nas ciężą winy, \* Lecz niech żal nasz litość wznieci;  
 Przyjmij, Ojcze, grzeszne syny, \* Nie odpychaj swoich dzieci.
2. *(Na Ofiarowanie)*  
**Z rąk kapłańskich** przyjmij, Panie, \* Tę ofiarę chleba, wina,  
 Co się wkrótce dla nas stanie \* Krwią i Ciałem Twego Syna.  
 Niech przestępstwa nasze zmywa \* I uśmierza gniew Twój, Panie  
 Niech nas z niebem pojednywa \* I uzyska przebłaganie.
3. *(Na Komunię)*  
**Witaj, Chrystusowe Ciało,** \* Z Panny świętej narodzone,  
 Coś na krzyżu życie dało, \* Chociaż z Bóstwem połączone.  
 Witaj, Krwi Bożego Syna \* Na zbawienie dusz przelana,  
 Któraś z boku wytrysnęła \* Najświętszego mego Pana.



- 456. Boże mocny, Boże cudów,** \* Przenajświętszy Ojcze nasz!  
 Co dla szczęścia wszystkich ludów \* Dobroć, moc i łaskę masz.  
 Który widzisz serca drgnienie \* I najskrytsze myśli znasz!  
 Racz wysłuchać me westchnienie, \* Przenajświętszy Ojcze nasz.
2. Spraw, abyśmy korzystali \* Z darów udzielonych nam,  
 Byśmy przez nie uzyskali \* Wstęp do Twych niebieskich bram.  
 Udziel w pracy wytrwałości, \* Łaska Twa niech wzmacnia nas,  
 Byśmy mężnie ku wieczności \* Szli z weselem, a bez zmas.

**457. Boże obdarz Kościół Twój,***jednością i pokojem.*

Uradowałem się wezwaniem, \* Pójdziemy do domu Pana,  
I oto stoję u bram Twoich, \* Jeruzalem nowe Kościele Święty.

2. *Boże obdarz...*

O Jeruzalem, miasto pokoju, \* W Tobie wszyscy się jednoczą.  
Przychodzą doń pokolenia, \* Aby wielbić imię Pana.

3. *Boże obdarz...*

Prosimy o pokój dla ludu Twego, \* Niech będą bezpieczni, którzy  
Cię miłują. \* Dla braci i bliźnich naszych, \* Błagamy o dobra Twoje.

**458. Boże w dobroci,** nigdy nie przebrany,

Żadnym językiem nie wypowiedziany.

Ty jesteś godzien, Ty jesteś godzien, \* Wszelakiej miłości,  
Poszanowania, poszanowania, \* Chwały, uczciwości.

## 2. Ciebie czczę, pragnę i ważę samego,

Nad wszystkie dobra, Tyś u serca mego.

Najwyższe dobro, Najwyższe dobro \* Tyś w najwyższej cenie.

Sam jeden u mnie, sam jeden u mnie, \* Nad wszystko stworzenie.

## 3. Choćbyś za grzechy nie karał mnie, Panie,

Przecież skruszony żałowałbym za nie.

A żałowałbym, a żałowałbym \* Dla tego samego,

Żem Cię obraził, żem Cię obraził \* Pana tak dobrego.

**459. Boże zmiłuj się nad nami,** \* Pobłogosław, udziel łaski,

Niechaj znowu oglądamy, \* Twe oblicze pełne blasku.

*Niechaj sławią Cię narody,*

*Niechaj sławią Cię narody wszystkie.*

## 2. Niech świat cały pozna wreszcie, \* Ciebie, Panie, Twoje drogi,

Niechaj przyjmą Tve zbawienie, \* Wszyscy ludzie i narody.

*Niechaj sławią ...*

## 3. Niechaj radość zapanuje, \* Pośród ludów całej ziemi

Żeś Ty, Panie sprawiedliwy, \* Rządzisz i kierujesz nimi.

*Niechaj sławią ...*

**460. Bóg kiedyś stał się jednym z nas,**

By nas przemienić w Siebie.

*Przyjdź Jezu mój, zostań wśród nas, \* Na zawsze już.*

## 2. Uczył, że Pan Bóg kocha nas,

Wszyscy zaś braćmi jesteśmy. \* *Przyjdź Jezu mój...*

3. Cierpiał na krzyżu wiele ran,  
By zmasać nasze grzechy. \* *Przyjdź Jezu mój...*
4. Zmartwychwstał z grobu po trzech dniach,  
By niebo nam otworzyć. \* *Przyjdź Jezu mój...*
5. Ducha Świętego zesłał też,  
By wszystkich nas uświęcił. \* *Przyjdź Jezu mój...*
6. Założył święty Kościół swój,  
Byśmy z Nim jedno byli. \* *Przyjdź Jezu mój...*



- 462. Być bliżej Ciebie chcę,** o Boże mój,  
Z Tobą przez życie lżej nieść krzyża znój.  
Ty w sercu moim trwasz: z miłością Stwórcy ziem,  
Tulisz w ojcowski płaszcz, chroniąc mnie w nim.
2. Być bliżej Ciebie chcę, na każdy dzień,  
Za Tobą życiem swym iść jako cień.  
Daj tylko, Boże, dusz obecność Twoją czuć,  
Myśl moją pośród burz na Ciebie zwróć.
  3. Choć jak wędrowiec sam, idę przez noc,  
W Tobie niech siłę mam i w Tobie moc.  
Gdy czuwam i wśród snu, czy słońce jest czy mrok,  
Niechaj mnie strzeże Twój, o Panie, wzrok.



- 466. Ciągły niepokój na świecie,** \* Wojny i wojny bez końca.  
Jakże niepewna jest ziemia, \* Jękiem i gniewem drgająca.  
*Pokój zostawiam wam, \* Pokój mój daję wam.*  
*Nie tak jak daję dzisiaj świat, \* Powiedział do nas Pan.*
2. Ciągły niepokój w człowieku, \* Ucieczka w hałas, zabawy.  
Szukamy wciąż nowych wrażeń, \* A w głębi ciszy pragniemy.  
*Pokój zostawiam wam...*
  3. Pokój budować na codzien, \* W sobie, w rodzinie, przy pracy;  
Nasze mozolne wysiłki, \* Pan swoją łaską wzbogaci.  
*Pokój zostawiam wam...*



- 469. Cóż Ci Jezu damy,** \* Za Twych łask strumienie?  
Z serca Ci składamy, \* Korne dziękczynienie.  
*Panie nasz, króluj nam! Boże nasz, króluj nam!*  
*Poprzez wieczny czas, króluj Jezu nam!*
- W serca Twego ranie, \* O serc naszych Królu,  
Pokój i wytrwanie, \* Ukojenie w bólu. \* *Panie nasz...*
- Ty nas wspieraj w znoju, \* Strzeż przez życie całe,  
Byśmy w serc pokoju \* Twą wielbili chwałę. \* *Panie nasz...*

- 470. Czego chcesz od nas, Panie**, za twe hojne dary?  
 Czego za dobrodziejstwa, którym nie masz miary?  
 Kościół Cię nie ogarnie, wszędy pełno Ciebie:  
 I w otchłaniach, i w morzu, na ziemi i w niebie.
2. Złota też, wiem nie pragniesz, bo to wszystko Twoje,  
 Cokolwiek na tym świecie człowiek mieni swoje.  
 Wdzięcznym Cię tedy sercem, Panie, wyznawamy,  
 Bo nad nie przystojniejszej ofiary nie mamy.
3. Bądź na wieki pochwalon, nieśmiertelny Panie;  
 Twoja łaska, Twa dobroć nigdy nie ustanie.  
 Chowaj nas póki raczysz, na tej niskiej ziemi.  
 Jenó zawsze niech będziemy pod skrzydłami Twymi.



- 474. Dziękuj, o Panie**, składamy dzięki,  
 O wszechmogący nasz Królu w Niebie.

Za to, że dałeś nam wiarę.      *Dziękuj, o Panie...*  
 Za to, że dałeś nam miłość.      *Dziękuj, o Panie...*  
 Za to, że dałeś nam Siebie.      *Dziękuj, o Panie...*  
 Ty nam przebaczasz grzechy.      *Dziękuj, o Panie...*  
 Ty nam przywracasz życie.      *Dziękuj, o Panie...*  
 Za to, że jesteś z nami,      *Dziękuj, o Panie...*  
 Tobie śpiewamy z radością.      *Dziękuj, o Panie...*



- 475. Dziękujemy Ci, Ojczy nasz**, za święty winny szczep Dawida,  
 Który nam poznać dałeś, przez Jezusa Syna Twego.  
*Tobie chwała na wieki!*
2. Dziękujemy Ci, Ojczy nasz, za życie i za wiarę,  
 Którą nam poznać dałeś, przez Jezusa Syna Twego.  
*Tobie chwała na wieki!*
3. Dziękujemy Ci, Ojczy nasz, za święte Imię Twoje,  
 Któremu zgotowałeś mieszkanie w sercach naszych.  
*Tobie chwała na wieki!*
4. Dziękujemy Ci, Ojczy nasz, za wiarę i za nieśmiertelność,  
 Którą nam poznać dałeś, przez Jezusa Syna swego.  
*Tobie chwała na wieki!*

**479. Gdzie miłość wzajemna i dobroć,***Tam znajdziesz Boga żywego.*

W jedno nas tu zgromadziła miłość Chrystusa,  
Weselmy się w Nim i radujmy!

2. *Gdzie miłość ...*

Z pokorą szczerą miłujmy Boga,  
Z czystego serca miłujmy się nawzajem.

3. *Gdzie miłość ...*

Skoro się wszyscy tu gromadzimy,  
Strzeżmy się tego, co nas rozdziela.

4. *Gdzie miłość ...*

Niech ustaną wszystkie gniewy i spory,  
A pośrodku nas niech będzie Chrystus. \* *Gdzie miłość ...*

**481. Kiedy ranne wstają zorze,** \* Tobie ziemia, Tobie morze  
Tobie śpiewa żywioł wszelki: \* Bądź pochwalon, Boże wielki!

2. A człowiek, który bez miary \* Obsypany Twymi dary,  
Coś go stworzył i ocalił, \* A czemuż by Cię nie chwalil?

3. Ledwie oczy przetrzeć zdołam, \* Wnet do mego Pana wołam  
Do mego Boga na niebie \* I szukam Go koło siebie.

4. Wielu snem śmierci upadli, \* Co się wczoraj spać pokładli;  
My się jeszcze obudzili, \* Byśmy Cię, Boże, chwalili.

**483. Kto się w opiekę** odda Panu swemu,

A całym sercem szczerze ufa Jemu,

Śmieie rzec może, mam obrońcę Boga,

Nie przyjdzie na mnie żadna straszna trwoga. \* Żadna straszna trwoga.

2. Ciebie On z łowczych obieży wyzuje,  
I w zaraźliwym powietrzu ratuje.  
W cieniu swych skrzydeł zachowa cię wiecznie,  
Pod Jego pióry uleżysz bezpiecznie. \* Uleżysz bezpiecznie.

3. Stateczność Jego tarcz i puklerz mocny,  
Za którym stojąc, na żaden strach nocny,  
Na żadną trwogę, ani dbaj na strzały,  
Którymi sieje przygoda w dzień biały. \* Przygoda w dzień biały

4. Stąd wedle ciebie tysiąc głów połąże,  
Miecz nieuchronny ciebie nie dosięże,  
A ty zdumiały oczyma swoimi  
Niechybną pomstę ujrzysz nad grzesznymi, \* Ujrzysz nad grzesznymi.

**485. Miłujcie się wzajemnie***Jak ja was umiłowałem.*

To jest moje przykazanie \* Abyście się wzajemnie miłowali

2. *Miłujcie się wzajemnie...*

Nie ma większej miłości \* Jak oddać swoje życie za przyjaciół swoich.

3. *Miłujcie się wzajemnie...*

Nie nazywam was sługami \* Ale przyjaciółmi.

4. *Miłujcie się wzajemnie...*

Jesteście przyjaciółmi moimi, \* Gdy czynicie co wam nakazałem.

**487. Nasz Pan jest dobrym Pasterzem,**Zagubionych szuka stroskany,  
Wracających z radością wita i w ramiona bierze,  
Bo Pan jest dobrym Pasterzem.2. Nasz Pan przebaczył Piotrowi,  
Nasz Pan po trzykroć zdradzony,  
I słabemu człowiekowi wciąż na nowo wierzy,  
Bo Pan jest dobrym Pasterzem.3. Magdalenę przygarnął z czułością,  
Dobrą ręką przekreślił, co było.  
Naszą słabość rozumie, a żal miłością mierzy,  
Bo Pan jest dobrym Pasterzem.4. Nasz Pan jest dobrym Pasterzem.  
Zacheusza sam dojrzał gdzieś w tłumie,  
Bo na wszystkich Mu łotrach i celnikach tak zależy,  
Bo Pan jest dobrym Pasterzem.5. Z Nikodemem siadł w domu wśród nocy,  
Bo rozumie tęsknotę człowieka.  
Ma na wszystko odpowiedź, niepokój nasz uśmierzy,  
Bo Pan jest dobrym Pasterzem.**491. Niechaj z nami będzie Pan, Alleluja!**

Niech obroną będzie nam. Alleluja!

2. Jego Słowo zawsze trwa. Alleluja!  
Wieczną prawdę w sobie ma. Alleluja!3. Chcemy zgłębiać Słowa treść. Alleluja!  
Braciom je radośnie nieść. Alleluja!4. Chcemy Nim na co dzień żyć. Alleluja!  
I w przyjaźni z Bogiem być. Alleluja!5. Źródło życia, Panie nasz. Alleluja!  
Ty nam wieczne życie dasz. Alleluja!



- 493. Ojczy z niebios**, Boże, Panie, \* Tu na ziemię ześlij nam;  
Twoje święte zmiłowanie, \* Tu na ziemię ześlij nam!
2. Boże mocny, my w pokorze, \* Do Twych stóp garniemy się;  
Dobroć Twoja wszystko może, \* Ty nad nami zlituj się.
3. Panie Boże, ja w pokorze, \* Proszę Cię o łaski zdroj;  
Przyjm ofiarę chleba, wina, \* Którą składa sługa Twój.



- 495. Pan kiedyś stanął nad brzegiem**,  
Szukał ludzi gotowych pójść za Nim,  
By łowić serca słów Bożych Prawdą.  
*O Panie, to Ty na mnie spojrzaleś,  
Twoje usta dziś wyrzekły me imię.  
Swoją barwę pozostawiam na brzegu,  
Razem z Tobą nowy zacznę dziś łów.*
2. Jestem ubogim człowiekiem,  
Moim skarbem są ręce gotowe,  
Do pracy z Tobą i czyste serce. \* *O Panie...*
3. Ty potrzebujesz mych dłoni,  
Mego serca młodego zapalem,  
Mych kropli potu i samotności. \* *O Panie...*
4. Dziś wypłyniemy już razem,  
Łowić serca na morzach dusz ludzkich,  
Twej Prawdy siecią i słowem życia. \* *O Panie...*



- 496. Panie mój, cóż Ci oddać mogę,**  
*Za bezmiar niezliczonych łask?  
W każdy dzień słać będę Cię,  
Wielbić Cię. Alleluja!*
- Ty jak Ojciec wiesz mnie i chronisz mnie od łez,  
Ty znasz wszystkie kroki moje, próżny więc mój lęk.
2. *Panie mój...*  
Byłem słabym dzieckiem Twym, Tyś mnie w ramiona wziął,  
Gdy ubogim byłem, Panie, Tyś wzbogacił mnie.
3. *Panie mój...*  
Błogosławię imię Twe, i słać będę dobroć Twą.  
Wiem, że dojdę drogą Twoją, w święty Ojca dom. \* *Panie mój...*



- 498. Pod Twą obronę**, Ojczy na niebie,  
Grono Twych dzieci swój powierza los,  
Ty nam błogosław, ratuj w potrzebie,  
I broń od zguby, gdy zagraża cios.

2. Czy toń spokojna, czy huczą fale,  
Gdy Ty swe dzieci w swej opiece masz;  
Wznosimy modły dziś ku Twej chwale,  
Boś Ty nam tarczą, Boże, Ojczy nasz.



**500. Posyłam was** na pracę bez nagrody,  
Na ciężki, twardy i niewdzięczny trud.  
Niezrozumienie, drwiny i obmowy,  
Posyłam was siać słowo między lud.

*Tak jak Ojciec mój posłał Mnie,  
Tak i Ja was ślę.*

2. Posyłam was opatrzyć ciężkie rany,  
Pomagać słabym, ich ciężary nieść,  
Pocieszać smutnych, wspomnieć zapomnianych.  
Posyłam was radosną głosić wieść. \* *Tak jak Ojciec...*
3. Posyłam was do serc w zawiści twardych,  
Do oczu ślepych, zaciśniętych rąk,  
Gdzie trzeba serc gorących i ofiarnych.  
Posyłam was na całej ziemi krąg. \* *Tak jak Ojciec...*



**502. Pójdź do Jezusa**, do niebios bram,  
W Nim tylko szukaj pociechy tam.  
On cię napoi krwią swoich ran,  
On Ojciec, Lekarz, Pan.

*Śluchaj Jezu, jak Cię błaga lud,  
Śluchaj, słuchaj, uczyni z nami cud,  
Przemień o Jezu, smutny ten czas,  
O Jezu pociesz nas.*

2. Że z nami jesteś pozwól to czuć,  
Nadzieję naszą omdlałą wzbudź.  
Daj przetrwać mężnie prób ciężkich czas.  
O Jezu, pociesz nas. \* *Śluchaj Jezu...*



**503. Przygotuję Ci serce**, o Chryste, \* Przygotuję Ci serce niewinne.  
Takie jasne, radosne i czyste, \* Przygotuję Ci serce, o Chryste.

2. Przygotuję Ci serce ofiarne, \* Precz odrzucę, co kusi i wabi.  
Przygotuję nadzieją i wiarą, \* Przygotuję Ci serce ofiarne.
3. Przyozdobię Ci serce miłością, \* Taką wielką co wszystko zwycięża,  
Abyś wstąpił do niego z radości, \* Przygotuję Ci serce miłością.

- 504.     *Przykazanie nowe daję wam, \* Byście sie wzajemnie miłowali.***  
 Gdybym mówił językami ludzi i Aniołów,  
 A miłości bym nie miał,  
 Stałbym się jak miedź brzęcząca, albo cymbał brzmiący.
2.     *Przykazanie nowe...*  
 Gdybym posiadał wszystką wiedzę,  
 I wiarę taką iżbym góry przenosił,  
 Lecz miłości bym nie miał, \* Byłbym niczym.
3.     *Przykazanie nowe...*  
 I gdybym rozdał ubogim całą swoją majątność,  
 A ciało wystawił na spalenie,  
 Lecz miłości bym nie miał, \* Nic mi nie pomoże.
4.     *Przykazanie nowe...*  
 Miłość jest cierpliwa, \* Miłość jest łaskawa.  
 Miłość nie zazdrości, \* Nie szuka poklasku.
5.     *Przykazanie nowe...*  
 Miłość nie unosi się pychą, \* Nie jest bezwstydna.  
 Miłość nie szuka swego, \* Gniewem się nie unosi.
6.     *Przykazanie nowe...*  
 Miłość nie pamięta złego, \* Nie cieszy się z niesprawiedliwości,  
 Lecz współweseli się z prawdą. \* Miłość wszystko znosi i przetrzyma.  
*Przykazanie nowe...*



- 505.     *Radośnie Panu hymn śpiewajmy, Alleluja!***  
*I dobroć Jego wychwalajmy, Alleluja!*  
 Wychwalajcie ze mną dzieła Bożej mocy. Alleluja!  
 Wychwalajcie Pana nad wszystko na wieki. Alleluja!
2.     *Radośnie Panu...*  
 Wychwalajcie Pana Aniołowie Pańscy, Alleluja!  
 Wychwalajcie Pana Zastępy niebieskie. Alleluja!
3.     *Radośnie Panu...*  
 Wychwalajcie Pana słońce i księżycu, Alleluja!  
 Wychwalajcie Pana wszystkie gwiazdy nieba, Alleluja!
4.     *Radośnie Panu...*  
 Wychwalajcie Pana cztery pory roku, Alleluja!  
 Wychwalajcie Pana pogody i słoty. Alleluja!
5.     *Radośnie Panu...*  
 Wychwalajcie Pana rzeki, oceany, Alleluja!  
 Wychwalajcie Pana pagórki i góry, Alleluja!
6.     *Radośnie Panu...*  
 Wychwalajcie Pana rośliny, zwierzęta, Alleluja!  
 Niech wychwala Pana cały rodzaj ludzki. Alleluja!

7. *Radośnie Panu...*

Wychwalajcie Pana ludzie sprawiedliwi, Alleluja!  
Wychwalajcie Pana pokorni i święci, Alleluja!

507. **Skosztujcie i zobaczcie**, \* *Jak dobry jest Pan!*

Będę Panu w każdej porze śpiewał pieśń wdzięczności.  
Na mych ustach chwała Jego nieustannie gości.

2. *Skosztujcie...*

W Panu cała chluba moja, cieszcie się pokorni.  
Wspólnie ze mną chwalcie Pana, sławmy Imię Jego.

3. *Skosztujcie...*

Kiedym tęsknie szukał Pana, raczył mnie wysłuchać.  
I ze wszelkiej trwogi mojej, raczył mnie wyzwolić.

508. **Święty Boże!** Święty Mocny!

Święty a Nieśmiertelny \* Zmiłuj się nad nami!

Od powietrza, głodu, ognia i wojny \* Wybaw nas Panie! (3 razy)

Od nagłej i niespodziewanej śmierci. \* Zachowaj nas Panie! (3 razy)

My grzeszni Ciebie, Boga prosimy, \* Wysłuchaj nas Panie! (3 razy)

513. **Upadnij na kolana**, \* Ludu czią przejęty,  
Uwielbiaj swego Pana; \* Święty, Święty, Święty!

2. Zabrzmiście z nami, nieba: \* Bóg nasz niepojęty,  
W postaci przyszedł chleba: \* Święty, Święty, Święty!

3. Powtarzaj ludzki rodzie, \* Wiarą przeniknięty,  
Na wschodzie i zachodzie: \* Święty, Święty, Święty!

4. Pan wieczny, zawsze wszędzie, \* Ku nam łaską zdjęty,  
Niech wiecznie wielbion będzie: \* Święty, Święty, Święty!

515. **Wszystko Tobie** oddać pragnę \* I dla Ciebie tylko żyć,  
Chcę Cię Jezu, kochać wiernie, \* Dzieckiem Twoim zawsze być.

*Serce moje weź, niech Twą śpiewa cześć,  
Serce moje, duszę moją, Panie Jezu weź!*

2. Wszystko Tobie oddać pragnę \* Od najmłodszych moich lat.  
Pomóż Jezu by mnie nie zwiódł, \* Pokusami swymi świat.  
*Serce moje weź...*

3. Wszystko Tobie oddać pragnę, \* W duszy czuję dziwny żar.  
To Ty dajesz dziecku twemu, \* Swej łaski Boży dar.  
*Serce moje weź...*